

Milionowa inwestycja otwarta

Na ten moment szczególnie czekała młodzież

Spór o drogi. Gmina chce budować drogę dla dwóch domów

Mieszkańcy wskazują pilniejsze ulice



Nr 18 (1535) 30 IV - 6 V 2026 | Rok zał. 1993 | Cena: 5 zł (5% VAT) | Redaktor: Daniel Długosz | ISSN1234-4982

NOWa

POWIATOWY TYGODNIK LOKALNY

gazeta trzebnicka

lokalne jest fajne

www.nowagazeta.pl | www.facebook.com/gazeta.trzebnicka | 100% KAPITAŁU POLSKIEGO

Do starej tężni solankę mieszają, do nowej dowożą samochodem.

Czy substancja jest bezpieczna?



GMINY: TRZEBNICA, OBORNIKI ŚLĄSKIE, ŻMIGRÓD, PRUSICE, WISZNIA MAŁA, ZAWONIA

TYLKO U NAS

Andrzej Poczobut uwolniony.
Dziennikarz spędził 1860 dni w niewoli

Kompostownia za miliony i decyzje, które mogą budzić sprzeciw

Idą pieszo, bo nie mają wyboru. Seniorzy nie mają gdzie odpocząć

Uczennice zachwyciły jury.

Co? Gdzie? Kiedy?
Majówka SPRAWDŹ NA STRONIE 21



Dowiercili się do 2 kilometrów, ale woda nadal "zimna"

22 miliony złotych nadziei i morze pytań bez odpowiedzi



REKLAMA



REKLAMA

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW PĘGÓW:
- osobowe
- busy osobowe i dostawcze
- lawety

Tel. 600-56-20-36
REKLAMA

Skup Złomu Pęgów
NAJLEPSZE CENY
Polub nas Facebook SKUP ZŁOMU PĘGÓW
603 743 467
www.zlompegow.pl
REKLAMA

Bank Spółdzielczy w Trzebnicy
Oferujemy Państwu:
- Korzystne rachunki,
- Atrakcyjne kredyty,
- Bezpieczne lokaty,
- Solidne ubezpieczenia

Zapraszamy do Banku:
Trzebnica, ul. Prusicka 1
lub do kontaktu:
tel. 71 387-43-21
sekretariat@bstrzebnica.pl
www.bstrzebnica.pl
REKLAMA

eprasa.pl 038a52c464

/gazeta.trzebnicka
www.nowagazeta.pl
NOWa gazeta trzebnicka
Nr 18 (1535) 30 IV – 6 V 2026
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: 71/387-21-31

CYTAT TYGODNIA

„[...] zaczyna być widoczny niż demograficzny, choć naszej gminy dotyka w niewielkim stopniu”

Czytaj na... Stronie 10

LICZBA TYGODNIA

104 km/h

- tyle jechała przy ograniczeniu do 50 km/h

Czytaj na... Stronie 4

Ceny paliw

29.04.2026 r.

STACJA PALIW	PB 95	ON	LPG
Inter Marche Trzebnica	6.15	6.99	3.69
Matłok	6.23	7.19	3.77
Orlen Żmigród	6.23	7.19	3.69
Orlen Oborniki Śl.	6.23	7.19	3.84

KONKURS KONKURS KONKURS

Tortusiowo z NOWą

Drodzy Czytelnicy zachęcamy do wzięcia udziału w naszej zabawie „Tortusiowo z NOWą”. Co miesiąc rozdajemy jeden tort, ufundowany przez Cukiernię Beza z Obornik Śl.

Jeżeli chcesz zrobić niespodziankę swoim najbliższym lub sobie, weź udział w naszym konkursie, a Cukiernia Beza przygotuje słodkości specjalnie dla Ciebie.

Zasady są bardzo proste: wytnij zamieszczony w NOWej gazecie trzebnickiej kupon, wpisz swoje dane oraz krótko uzasadnij, dlaczego właśnie Ty zasługujesz na słodki upominek. Wypełniony kupon przynieś do redakcji lub prześlij go pocztą na adres: 55-100 Trzebnica, ul. Armii Krajowej 2B. Zeskanowany kupon możesz również przesłać mailem: redakcja@nowagazeta.pl

Na koniec miesiąca spośród dostarczonych kuponów wybierzemy jeden z najbardziej przekonywującym uzasadnieniem. Będzie pysznie.

*Regulamin konkursu w Redakcji

KUPON KONKURSOWY



TORTUSIOWO Z „NOWĄ”

Wierzysz czy nie wierzysz możesz wygrać torta z „BEZY”!



IMIĘ: .....

NAZWISKO: .....

NR TELEFONU: .....

DLACZEGO JA POWINIENEM OTRZYMAĆ TORT Z CUKIERNI „BEZA”: .....

.....

.....

.....

.....

.....

☑ „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez Agencję Reklamową NOWa s.c. w Trzebnicy na potrzeby przeprowadzenia konkursu o nazwie „Tortusiowo z NOWą” i wydania nagrody, zgodnie z regulaminem konkursu i przepisami ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (tekst jednolity Dz. U. z 2014 r., poz. 1182).

Uwaga na oszustów! ZUS przypomina o rocznym rozliczeniu składki zdrowotnej

Na roczne rozliczenie składki zdrowotnej za 2025 rok jest czas do 20 maja. W związku ze zbliżającym się terminem realizacji tego obowiązku pojawiają się próby oszustw polegające na wysyłaniu fałszywych wiadomości o rzekomych błędach w rozliczeniu składki zdrowotnej.

Do 20 maja przedsiębiorcy opodatkowani podatkiem liniowym, skalą podatkową lub ryczałtem ewidencjonowanym muszą złożyć roczne rozliczenie składki zdrowotnej za 2024 r. Rozliczenie roczne trzeba przekazać w dokumencie za kwiecień 2025 r. Firmy, które będą miały nadpłatę – dostaną pieniądze z powrotem. Warunkiem zwrotu nadpłaty jest brak zaległości w opłacaniu składek ani nienależnie pobranych świadczeń z ubezpieczeń społecznych oraz złożenie wniosku o zwrot pieniędzy.

- *Składkę na ubezpieczenie zdrowotne za ubiegły rok muszą rozliczyć nie tylko przedsiębiorcy, którzy obecnie prowadzą firmę, lecz także osoby, które w zeszłym roku zawiesiły lub zakończyły działalność, a podlegały ubezpieczeniu zdrowotnemu w 2024 r. choćby przez jeden dzień* – mówi Iwona Kowalska-Matis regionalna rzeczniczka prasowa ZUS na Dolnym Śląsku.

Rzeczniczka wyjaśnia, że obowiązek rocznego rozliczenia składki zdrowotnej dotyczy osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą, które w ubiegłym roku były z tego tytułu objęte ubezpieczeniem zdrowotnym i były opodatkowane podatkiem liniowym, skalą podatkową lub ryczałtem ewidencjonowanym.

Osoby, które miały zawieszoną działalność przez cały 2025 rok, nie muszą składać rocznego rozliczenia składki zdrowotnej. Wyjątkiem jest sytuacja, gdy działalność została wznowiona w styczniu 2026 r., a przedsiębiorca rozlicza się na zasadach ogólnych. W takim przypadku trzeba złożyć rozliczenie za 2025 rok, aby ustalić wysokość rocznej składki zdrowotnej – dla tego przedsiębiorcy będzie to jednomiesięczny rok składkowy.

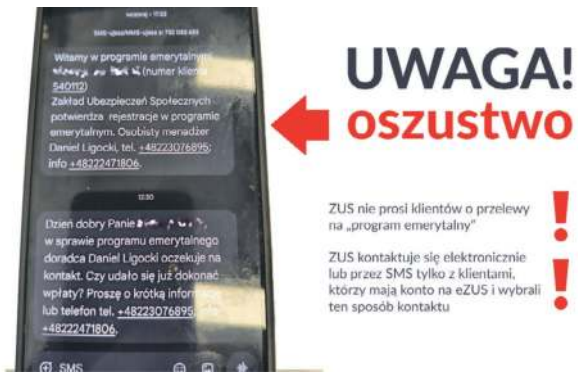

Jak dostać zwrot nadpłaty składki zdrowotnej?

Jeśli z rocznego rozliczenia wynika nadpłata składki zdrowotnej, a płatnik nie ma na koncie zaległości, ZUS automatycznie utworzy wniosek o zwrot nadpłaty (RZS-R) i udostępni go na koncie płatnika w portalu eZUS dzień po złożeniu rocznego rozliczenia.

Wniosek należy zweryfikować, wskazać rachunek bankowy, podpisać i odesłać do 1 czerwca 2026 r. ZUS wypłaci nadpłatę do 3 sierpnia 2026 r. Brak złożonego wniosku oznacza, że nadpłata zostanie rozliczona na koncie płatnika do końca roku. Natomiast w sytuacji, gdy z rozliczenia wynika niedopłata składki zdrowotnej, trzeba ją dopłacić razem ze składką za kwiecień 2026 r., najpóźniej do 20 maja 2026 r.

Korekta rozliczeń za 2025 rok

Przedsiębiorca, który zamierza skorygować wysokość składek na ubezpieczenie zdrowotne za poszczególne miesiące 2025 r., powinien złożyć dokumenty korygujące najpóźniej w dniu złożenia wniosku o zwrot nadpłaty. Jeśli nie składa takiego wniosku, ma czas na przekazanie korekty do 1 lipca 2026 r.

Uwaga na fałszywe SMS-y o rozliczeniach

W ostatnim czasie pojawiła się kampania phishingowa polegająca na podszywaniu się pod adres @zus_pl. Cyberprzestępcy wysyłają fałszywe wiadomości SMS, w których informują o rzekomym błędzie w stanie rozliczeń ubezpieczenia zdrowotnego. W treści wiadomości znajduje się link prowadzący do strony, na której oszuści proszą o podanie numeru PESEL oraz danych karty płatniczej. ZUS przestrzega, aby nie klikać w podejrzane linki i nie przekazywać swoich danych w odpowiedzi na takie wiadomości.

ZUS kontaktuje się drogą elektroniczną jedynie z tymi klientami, którzy posiadają konto na Platformie Usług Elektronicznych i wybrali taką właśnie formę kontaktu. W sytuacji, w której klient ma wątpliwości co do nadawcy otrzymanej korespondencji, powinien skontaktować się z najbliższą placówką ZUS lub Centrum Kontaktu Klientów pod numerem: (22)560 16 00 lub adresem mailowym cot@zus.pl.

Iwona Kowalska-Matis
Regionalny Rzecznik Prasowy ZUS Województwa Dolnośląskiego

Rekordowa ilość zgłoszeń do DKMS



FOT. DKMS

Cała Polska żyła dziewięciodniowym streamem Piotra „Łatwoganga”. Oprócz ogromnych kwot, które zostały zebrane dla podopiecznych Fundacji Cancer Fighters osiągnięto jeszcze inny sukces.

Dzięki apelom o rejestrację, które wybrzmiewały podczas streamingu, do bazy potencjalnych dawców szpiku od piątku do poniedziałku dołączyło **ponad 44 tysiące nowych osób**, z czego przeszło 25 tysięcy w ostatni, finałowy dzień transmisji. To największa rejestracja potencjalnych dawców szpiku w historii Fundacji DKMS.

Jeśli jednak ktoś nie jest jeszcze zapisany w bazie DKMS to najwyższy czas! Na rejestrację poświęcić trzeba zaledwie 10 minut. Zarejestrować się w bazie może każdy ogólnie zdrowy człowiek w wieku 18-55 lat.

W Polsce co 40 minut ktoś dowiaduje się, że choruje na nowotwór krwi. Tylko 25% osób zakwalifikowanych do przeszczepienia znajdzie pomoc w swojej rodzinie, 75% pacjentów potrzebujących transplantacji szpiku musi liczyć na pomoc dawcy niespokrewnionego. Im większa baza dawców, tym większa szansa, że wśród zarejestrowanych osób znajdzie się dopasowany dawca.

Zarejestrowanie się do bazy i zostanie dawcą realnie może uratować komuś życie. Więcej szczegółów na: www.dkms.pl

red



REKLAMA

NOWa gazeta trzebnicka
Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

Wydawca: NOWAPRESS s.c. Daniel Długosz, Kinga Długosz
Adres wydawcy i redakcji: 55-100 Trzebnica, ul. Armii Krajowej 2B tel. 71 312 19 62 lub 71 387 21 31 redakcja@nowagazeta.pl, nowagazeta.pl
Biuro reklam i ogłoszeń: Ewelina Florek, tel. 601-735-810 reklama@nowagazeta.pl

Druk: Polska Presse o/Sosnowiec
Nakład wydawnictwa: do 4000 egz.
Redaktor Naczelny: Daniel Długosz, tel. 603 666 370
Sekretarz redakcji: Ewelina Florek
Redaguje zespół: Daniel Długosz, Kinga Długosz, Tomasz Nawrot, Marek Tutak
DTP: Daniel Długosz, Ewelina Florek
Grafik: Ewelina Florek

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do skracania nadesłanych tekstów, listów i informacji. Za treść reklam i ogłoszeń, listów i polemik, jak również zawartość dodatku TV redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Treść artykułów, wzory reklam i projekty graficzne są chronione prawem autorskim. Rozpowszechnianie bez zgody wydawcy jest zabronione.

eprasa.pl 038a52c464

Dowiercili się do 2 kilometrów, ale woda nadal „zimna”.

22 miliony złotych nadziei i morze pytań bez odpowiedzi

Odwiert „Jadwiga T-1” wierci się już na głębokości blisko 2 kilometrów. Z dotychczasowych pomiarów wynika, że woda jest za zimna i zbyt mocno zmineralizowana, by opłacało się ją wykorzystać bez dodatkowych inwestycji liczonych w setkach milionów złotych. Burmistrz mówił o termach i uzdrowisku, eksperci studzą zapał, a mieszkańcy już raz doświadczyli awarii, gdy ich domu oblepione zostały czerwoną mazią.

Wszystko zaczęło się pięknie. We wrześniu 2021 roku Gmina Trzebnica podpisała z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej umowę opiewającą na 17 milionów 350 tysięcy złotych dotacji. To kwota netto całej inwestycji. Miał powstać odwiert badawczy o głębokości 3 kilometrów, a wiercenia miały trwać 3 miesiące. Dziś jest kwiecień 2026 roku, odwiert osiągnął 1936 metrów, a termin wykonania przesunięto na koniec 2026 roku. Cały koszt prac to około 22 miliony złotych.

Późno, drogo i bez planów na „po”

Opóźnienia zaczęły się zanim wbiło się pierwsze wiertło. Przetarg ogłoszono dopiero jesienią 2023 roku i kilkakrotnie przesuwano termin otwarcia ofert. Gdy w listopadzie 2024 roku wygasła decyzja Urzędu Marszałkowskiego zatwierdzająca projekt robót geologicznych, plac budowy stanął. Wykonawca mógł ponownie ruszyć dopiero po tym, jak 14 stycznia 2025 roku Okręgowy Urząd Górniczy we Wrocławiu wydał nową zgodę. Prace nie mogły być realizowane przez kilka miesięcy z przyczyn formalnych, a burmistrz Marek Długozima w tym czasie publikował optymistyczne wpisy na Facebooku i stanął z łopatą do zdjęcia tuż przed wyborami parlamentarnymi.

Przez cały ten czas nikt publicznie nie odpowiedział na podstawowe pytanie: **co dalej, jeśli odwiert zakończy się sukcesem?** Sama dziura w ziemi, nawet z gorącą wodą na dnie, nie ogrzeje żadnej szkoły. Potrzebny jest drugi odwiert i to chłonny, który umożliwi zatłaczanie wody z powrotem w głąb ziemi. Potrzebna jest elektrociepłownia, której budowa kosztuje od kilku do kilkudziesięciu milionów złotych. I potrzebna jest sieć ciepłownicza, a Trzebnica takiej nie ma. Jej budowa, przy rozproszeniu obiektów użyteczności publicznej wskazanych we wniosku dotacyjnym, może kosztować dziesiątki, a według niektórych szacunków nawet setki milionów złotych.

Pytani o te kwestie radni opozycji słyszeli od burmistrza ogólne zapewnienia. Żadna komisja rady nie pochyliła się nad tym problemem. Żadnego otwartego spotkania z mieszkańcami nie zorganizowano, poza tym jednym, które odbyło się po podpisaniu umowy z wykonawcą, nie przed, a i tak nie wszyscy mieli o nim wiedzieć, bo na oficjalne otwarcie zaproszono tylko niektórych radnych i wybrane media. Jak trafnie zauważył radny Sławomir Ćwikła, takie sprawy omawia się z ludźmi, zanim wbije się łopatę.

Co mówią pomiary, a co mówi burmistrz

Sekretarz Gminy Daniel Buczak poinformował niedawno o wynikach opomiarowania dwóch poziomów wodonośnych. Wapień muszlowy dał wodę o temperaturze zaledwie 31,4 stopnia Celsjusza i wydajności 20 metrów sześciennych na godzinę. Woda z piaskowca okazała się tylko trochę cieplejsza. Ma 42 stopnie, ale za to jej mineralizacja wynosi aż 24 gramy na litr. Dla porównania: woda morska ma mineralizację rzędu 35 gramów na litr. Tak zmineralizowana woda szybko niszczy instalacje i wymaga kosztownych rozwiązań technicznych. Trwają pomiary kolejnego poziomu tak zwanego czerwonego spągowca, uznawanego za jeden z najbardziej perspektywicznych dla geotermii w Polsce.

Tymczasem burmistrz Długozima od lat snuje opowieści o basenach termalnych i uzdrowisku. Problem w tym, że NFOŚiGW jest w tej kwestii kategoryczny: **odkryte wody mają służyć wyłącznie do ogrzewania budynków.** Gdyby gmina przeznaczyła je na baseny, musiałaby zwrócić całą dotację. Włodarz najwyraźniej o tym wie, skoro sam podpisał umowę dotacyjną, ale mimo to obietnice term padają przy każdej okazji, zwłaszcza przed wyborami.

Prezes spółki wiertniczej Algeo Zbigniew Deręgowski, przemawiając na ceremonii symbolicznego uruchomienia odwiertu, życzył zamawiającemu „odrobiny szczęścia”, bo jak wyjaśnił, warunki geologiczne są zmienne i ryzyk jest mnóstwo. Zbigniew Noga z firmy Multiconsult, sprawującej nadzór nad inwestycją, przypomniał, że obecny odwiert jest wyłącznie badawczy. Dopiero po wykonaniu drugiego otworu i połączeniu obydwu będzie można myśleć o praktycznym wykorzystaniu wody. Mówił, że o jakichkolwiek planach zagospodarowania warto rozmawiać dopiero wtedy, gdy znane będą pełne wyniki.



Awaria i czerwona maź na elewacjach

W nocy z soboty na niedzielę z 28 na 29 listopada 2025 roku, podczas wiercenia, pękła rura doprowadzająca płuczkę chłodzącą wiertło. Ponieważ wiertło znajdowało się wysoko, a wiał wiatr, substancja została rozpylona na otaczające posesje przy ulicy Poziomkowej, na boisko oraz na drogi. Mieszkańcy budzili się z ogrodzeniami, elewacjami i oknami dachowymi pokrytymi czerwoną mazią.

Firma Algeo zapewniła, że substancja jest bezpieczna i że usunie osad na własny koszt. Ani Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska, ani Okręgowy Urząd Górniczy nie wiedziały o zdarzeniu, nie dotarło do nich żadne zgłoszenie. Naczelnik wydziału ochrony środowiska Urzędu Miejskiego w Trzebnicy był w tym czasie nieosiągalny. Burmistrz Długozima nie zamieścił na ten temat ani słowa. Dopiero gdy nasza gazeta opisała sprawę, służby zaczęły cokolwiek sprawdzać, a Algeo obiecało, że usunie osad na własny koszt. I faktycznie, wynajęto firmę do usunięcia osadu, ale jak się okazało, w połowie prac nagle przestała to robić. Mieszkańcy opowiadają nam, że pracownicy firmy przekazali, że nie otrzymali od Algeo zapłaty za zlecenie. Później sami dowiedzieli się, że mają zgłaszać roszczenia do ich polisy. Problem w tym, że nikt im nie chciał dać numeru polisy. Kontakty z gminą i wykonawcą nie przynosiły żadnych sensownych rozwiązań. Mieszkańcy zostali z problemem sami. Dzisiaj jeden z nich opowiada „NOWej”, że wynajął kancelarie prawną i będzie żądał odszkodowania za zniszczenia domu.

Co zastanawiające, ani Sanepid, ani Okręgowy Urząd Górnictwa, ani WIOŚ nie przeprowadzili niezależnych badań składu substancji. Mieszkańcy nadal nie wiedzą, czym dokładnie zostały pobrudzone ich domy, choć jeden z mieszkańców dotarł do karty charakterystyki substancji. Nasza redakcja ma jej kopię. Okazuje się, że rozpylona substancja może być bardzo niebezpieczna dla zdrowia mieszkańców. Zadzwoniliśmy do prezesa Algeo Zbigniewa Derągowskiego, nie mógł rozmawiać, ale obiecał oddzwonić. Niestety, do zamknięcia tego wydania, telefonu nie otrzymaliśmy.

Skąd ta lokalizacja?

Odwiert zlokalizowano na działce przy ulicy Czereśniowej, na gruntach pozyskanych od Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa. To te działki, za która gmina musiała zwrócić do KOWR ponad 7 milionów złotych za niezrealizowanie pierwotnej umowy z 2008 roku. Tymczasem z wstępnych badań geofizycznych, które wykonała firma Geoprojekt, wynikało, że odwiert powinien się znaleźć w okolicach ulicy Oleśnickiej, w bliższym sąsiedztwie wskazanej we wniosku dotacyjnym Villi Zamek. Pracownik Geoprojektu pytany o zmianę lokalizacji przyznał, że jej nie dokonywał i nie wie, kto i dlaczego wybrał inne miejsce. Współautorka projektu robót geologicznych z Politechniki Wrocławskiej odmówiła komentarza, dodając tylko, że nie chce mieć nic wspólnego z *„pewnymi nazwiskami”*.

Obiekty wskazane we wniosku dotacyjnym jako przyszli odbiorcy ciepła to: Gminna Hala Widowiskowo-Sportowa, hala squasha przy ulicy 3 Maja i Gminny Park Wodny. Dzieli je od odwiertu od kilkuset metrów do kilku kilometrów, a w przypadku parku wodnego pomiędzy nimi leży cały Las Bukowy.

Dla przykładu, Gmina Turek, realizująca podobną inwestycję, miała gotowe pozwolenie na budowę ciepłowni, zanim zaczęła wiercić. W Trzebnicy nikt o takowym pozwoleniu nie słyszał, a zmiana studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, niezbędna do budowy elektrociepłowni, była planowana dopiero przy okazji sesji rady, już po uruchomieniu placu budowy.

Co może przynieść sukces, co grozi przy porażce

Gdyby czerwony spągowiec okazał się hojny i faktycznie udało by się odkryć wodę o temperaturze powyżej 80 stopni, wysokiej wydajności, niskiej mineralizacji, to Trzebnica faktycznie mogłaby myśleć o jej przemysłowym wykorzystaniu. Geotermia w takiej postaci może uniezależnić gminne obiekty od cen gazu i węgla, poprawić jakość powietrza i dać mocny argument w staraniach o status uzdrowiskowy. To realna korzyść, pod warunkiem, że gmina znajdzie finansowanie na kolejne etapy: drugi odwiert, elektrociepłownię i infrastrukturę przesyłową. Bez tego odwiert badawczy pozostanie bardzo kosztowną ciekawostką geologiczną.

Gdyby wyniki pozostały na poziomie dotychczasowych pomiarów lub gdyby temperatura wody była tylko niewiele wyższa, to gmina może stanąć przed trudnym wyborem: inwestować dalej za własne pieniądze w technologie podgrzewania (jak Toruń, gdzie geotermia ojca Rydzyka okazała się nieopłacalna) albo rozliczyć się z NFOŚiGW z tego, co udało się osiągnąć, i zamknąć temat. Po 5 latach czyli po okresie trwałości projektu można będzie ją teoretycznie wykorzystać na inne cele, ale na to również potrzeba gigantycznych pieniędzy. Tymczasem budżet jest w opłakanym stanie. Dług w tym roku ma wynieść 121 milionów złotych, a już mówi się, że może być nawet dużo większy.

Ani burmistrz, ani sekretarz gminy nie przedstawili dotąd żadnego planu finansowego dla kolejnych etapów inwestycji. Radni opozycji twierdzą, że pytając o to na sesjach, otrzymują ogólnikowe zapewnienia. Nie wiadomo też, ile gmina otrzymała już z przyznanej dotacji i jak wygląda harmonogram wypłat w relacji do poniesionych wydatków.

Pytania, które czekają na odpowiedź

Odwiert „Jadwiga T-1” może zakończyć się sukcesem lub porażką, ale to zależy od geologii, a nie od woli burmistrza. Niezależnie od tego, mieszkańcy powinni znać wcześniej dokładne plany, bo w końcu wydajemy publiczne pieniądze i to niezależnie czy pochodzą z budżetu gminy czy budżetu państwa.

Nasza redakcja wielokrotnie poruszała ten temat. Robiliśmy też podcast na temat geotermii. Przed wyborami w nagraniu wzięli udział przedstawiciele różnych ugrupowań. Niestety ani burmistrz Długozima, ani nikt z jego przestawicieli nie chciał rozmawiać o geotermii. Mamy więc jedynie wizje włodarza, który za pomocą Facebooka opowiada o kolejnych planach. Zadziwiające jest to, że skoro urzędnicy są pewni swoich racji, to dlaczego nie chcą wziąć udziału w debacie. Czyżby bali się trudnych pytań?

Daniel Długosz

eprasa.pl 038a52c464

/gazeta.trzebnicka
www.nowagazeta.pl
NOWA gazeta trzebnicka
Nr 18 (1535) 30 IV – 6 V 2026
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: 71/387-21-31

Ukradł rower w Belgii


FOT. KPP W TRZEBNICY

Sprawa zaczęła się od roweru wartego ponad tysiąc złotych, który zniknął poza granicami kraju. Trop prowadził do Polski, a finał śledztwa rozegrał się w naszym powiecie. 26-letni mężczyzna został zatrzymany i usłyszał zarzut kradzieży.

Policjanci pracujący nad sprawą ustalili, że chodzi o rower marki Swapfiets. Jednoślad został skradziony na terenie Belgii. Z pozoru zwykła kradzież szybko nabrała międzynarodowego charakteru, bo podejrzenia zaczęły kierować się w stronę mieszkańca naszego powiatu.

16 kwietnia funkcjonariusze z Obornik Śl. dotarli do 26-latka i zatrzymali go. Rower został odzyskany. Majątek podejrzanego został tymczasowo zabezpieczony. To standardowy krok, który ma zagwarantować możliwość pokrycia przyszłych kar finansowych lub ewentualnych roszczeń związanych ze sprawą.

Po przedstawieniu zarzutów 26-latek opuścił komendę. Nie oznacza to jednak końca problemów. Teraz sprawą zajmie się sąd, a mężczyzna odpowie za kradzież. Źródło: KPP w Trzebnicy.

TN

Zniknęła złota biżuteria. 35-latka zatrzymana



FOT. KPP W TRZEBNICY

Zniknięcie złotej biżuterii wartej kilka tysięcy złotych uruchomiło szybkie działania śledczych. Trop doprowadził do 35-letniej mieszkanki naszego powiatu, którą policjanci ze Żmigrodu zatrzymali 14 kwietnia.

Sprawa dotyczy kradzieży na szkodę 65-letniej kobiety. Do zdarzenia doszło na początku kwietnia. Zginęła złota biżuteria, której wartość oszacowano na 6 tys. zł. Policjanci ruszyli tropem osoby podejrzewanej o kradzież. Mundurowi ustalili, gdzie przebywa kobieta i zatrzymali 35-latkę.

Po wykonaniu wymaganych formalności kobieta została zwolniona. To jednak nie oznacza końca sprawy. Postępowanie nadal trwa, a śledczy zapowiadają kolejne działania. Źródło: KPP w Trzebnicy.

TN

Jechała ponad sto na pięćdziesiątce. Straciła prawo jazdy

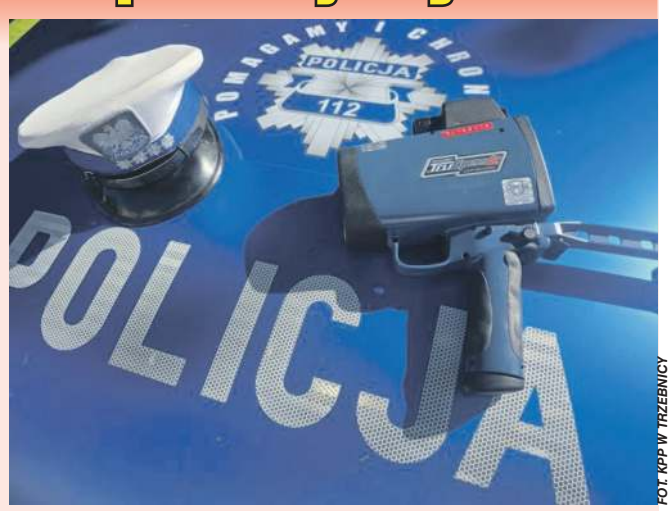

FOT. KPP W TRZEBNICY

Wystarczyło kilka sekund jazdy, by kierująca toyotą straciła prawo jazdy, dostała wysoki mandat i solidny pakiet punktów karnych. Na drodze wojewódzkiej nr 359 w Małuszynie policyjna kontrola zakończyła jej zbyt szybką podróż.

Do zdarzenia doszło w rodę 22 kwietnia, około godziny 15. Funkcjonariusze pełniący służbę w tej miejscowości zwrócili uwagę na toyotę, która jechała zdecydowanie szybciej, niż pozwalają przepisy. Pomiar nie pozostawił wątpliwości. Auto jechało 104 km/h w miejscu, gdzie obowiązuje ograniczenie do 50 km/h. Oznaczało to przekroczenie dopuszczalnej prędkości o 54 km/h. Wynik został zarejestrowany przy użyciu urządzenia pomiarowego.

Dalsza jazda zakończyła się przy krawędzi jezdni. Kierująca usłyszała konsekwencje swojej decyzji niemal od razu. Na miejscu otrzymała mandat w wysokości 1.500 zł oraz 13 punktów karnych. To jednak nie był koniec. Kobieta pożegnała się także z prawem jazdy. Źródło: KPP w Trzebnicy.

TN

KRONIKA STRAŻACKA

Ogień wrócił na poddasze

22 kwietnia, o godz. 6.43, strażacy zostali ponownie wezwani na teren starego hotelu w Wilczynie. Okazało się, że w pomieszczeniu nieobjętym wcześniejszym pożarem zajęły się drewniane belki stropowe między pierwszym a drugim piętrem. Trzy zastępy przez dwie godziny gasiły ogień z dwóch stron. Ostatecznie pożar opanowano, przelano pozostałości konstrukcji na podłodze, a sprawdzenie kamerą termowizyjną potwierdziło brak ukrytych zarzewi. Działania 3 zastępów trwały 2 godziny.

Pożar klatki schodowej w Czeszowie

22 kwietnia, około godziny 14:00, w jednorodzinnym budynku mieszkalnym w Czeszowie zapaliła się drewniana klatka schodowa oraz elementy nieużytkowanego poddasza. Wszystkie osoby zdążyły opuścić budynek o własnych siłach przed przyjazdem strażaków i nie wymagali udzielenia pierwszej pomocy. Budynek był całkowicie zadymiony, strażacy odłączyli zasilanie prądu i w specjalistycznym sprzęcie weszli do budynku. Aby dostać się na szczyt sprawiono drabinę i wyważono okno. Po opanowaniu ognia pomieszczenia przewietrzono, a miejsca o trudnym dostępie sprawdzono kamerą termowizyjną, która wykazała podwyższoną temperaturę przy kalenicy. Po sprawieniu podnośnika zdemontowano dachówki i zlokalizowano ogień. Podano prąd wody. Na miejscu działało 7 zastępów, a akcja trwała 4 godziny.

Kolizja na krajowej „piętnastce”

22 kwietnia, około godziny 16:00, na drodze krajowej nr 15 w okolicach Kuźniczyska doszło do zderzenia dwóch samochodów osobowych. Autami podróżowały łącznie 2 osoby, obaj kierowcy byli cali i nie wymagali pomocy medycznej. Gdy strażacy przyjechali na miejsce pojazdy znajdowały się poza jezdnią. Nie wyciekały z nich żadne płyny eksploatacyjne, infrastruktura drogowa nie była uszkodzona. Po zabezpieczeniu miejsca kolizji i odłączeniu akumulatorów w pojazdach przekazano je właścicielom. Trzy zastępy działały przez ponad godzinę. Na miejscu pozostał patrol Policji.

Pożar sadzy w Powidzku

Przed godziną 11:00, 23 kwietnia, strażacy dostali wezwanie do budynku jednorodzinnego w Powidzku. Okazało się, że doszło do zapalenia się sadzy w przewodzie kominowym. Strażacy wygasili kocioł na paliwo, który znajdował się w piwnicy. Następnie za pomocą lancy kominowej ugasili ogień w kominie i wynieśli tlącą się sadzę na zewnątrz budynku. Pomiary czujnikami wielogazowymi nie wykazały obecności tlenku węgla. Cztery zastępy zakończyły działania po półtorej godziny.

Przypalona potrawa uruchomiła alarm

23 kwietnia, przed godziną 12, w budynku dworca PKP w Obornikach Śląskich załączyła się czujka przeciwpożarowa. Przyczyną okazała się przypalona potrawa w garnku. Ogień udało się opanować jeszcze przed przybyciem straży. Dwa zastępy przewietrzyły pomieszczenia i sprawdziły budynek miernikami gazów; działania zajęły pół godziny.

Zderzenie z sarną

Późnym wieczorem, 23 kwietnia, na drodze wojewódzkiej nr 359 koło Dębnicy samochód osobowy marki Toyota zderzył się z sarną i zjechał do rowu. Samochodem podróżowały dwie osoby, gdy strażacy przyjechali na miejsce były przytomne, jednak zgłaszały dolegliwości. Udzielono im kwalifikowanej pierwszej pomocy, a po przyjeździe karetki zajął się nimi zespół ratownictwa medycznego. Strażacy przystąpili do rutynowych działań, zabezpieczyli i oświetlili miejsce zdarzenia oraz odłączyli akumulator. Działania 2 zastępów w sumie trwały ponad 3 godziny. Na miejscu pozostał patrol Policji oraz zastęp OSP Prusice, który zabezpieczał teren do czasu zakończenia czynności policyjnych.

Niebezpieczne konary przy DPS

24 kwietnia, przed godziną 10, strażacy dostali wezwanie na teren posesji Domu Pomocy Społecznej w Rościsławicach. Okazało się, że znajduje się tam drzewo, którego nadłamane konary zagrażają mieszkańcom. Przy użyciu podnośnika udało się usunąć zagrożenie. Działania dwóch zastępów trwały niecałe 2 godziny.

Zderzenie osobówki z motocyklem

24 kwietnia, po godzinie 15, na skrzyżowaniu ulic Słowackiego i Prusickiej w Trzebnicy doszło do zderzenia samochodu osobowego marki Mercedes z motocyklem Ducati. Kierowca samochodu wyszedł z wypadku bez obrażeń, natomiast motocyklista skarżył się na ból i wymagał pomocy medycznej. Na miejscu znajdowała się plama płynów eksploatacyjnych. Po zabezpieczeniu terenu miejsce przekazano zarządcy drogi. W momencie odjazdu strażaków ranny motocyklista przebywał w karetce pod opieką zespołu ratownictwa medycznego. Działania dwóch zastępów trwały nieco ponad pół godziny.

Powalone drzewo zerwało linię

W nocy, z 25 na 26 kwietnia, powalone drzewo zablokowało drogę w Osoli. Po przyjeździe na miejsce zdarzenia strażaków okazało się, że zerwana została linia energetyczna oraz uszkodzone ogrodzenie jednej z posesji. Zadysponowano pogotowie energetyczne w celu odłączenia zasilania w linii energetycznej oraz zabezpieczenia zerwanych przewodów. Powalone drzewo pocięto na fragmenty przy użyciu piły mechanicznej, po czym usunięto je z terenów jezdni i posesji. Działania dwóch zastępów trwały dwie i pół godziny.

Nocne poszukiwania mężczyzny

26 kwietnia, po godzinie 3 w nocy, na prośbę policji siedem zastępów strażaków dołączyło do poszukiwań 37-letniego mężczyzny. Poszukiwania trwały na zalesionych terenach i polach między miejscowościami Borek a Jamnik. Uczestnicy poszukiwań tworząc tyralierę przeszukiwali poszczególne tereny. Obszary trudno dostępne przeszukiwano za pomocą samochodów terenowych oraz quadów. Mężczyznę odnaleziono - był przytomny i nie wymagał pomocy medycznej, został zabrany z miejsca zdarzenia prze patrol policji. Działania 7 zastępów trwały cztery godziny.

oprac. KD

eprasa.pl 038a52c464

KRONIKA STRAŻACKA

Powalone drzewo uszkodziło budynki i samochody

26 kwietnia, o godz. 9.23, strażacy dostali wezwanie na jedną z trzebnickich posesji, gdzie doszło do powalenia drzewa z przylegającego do posesji terenu leśnego. Uszkodzone zostały dwa budynki gospodarcze oraz dwa samochody. Na szczęście nikt nie ucierpiał. Zastęp strażaków przyciął drzewo, uprzątnął pozostałości oraz zabezpieczył budynek gospodarczy taśmą. Działania zastępu trwały godzinę.

Pożar baterii

26 kwietnia, o godz. 12.46, strażacy dostali informację, że na posesji w miejscowości Borek pali się bateria litowo-jonowa do samochodu elektrycznego. Na miejscu znajdowało się dużo części samochodowych oraz dwie kolejne baterie, które właściciel zdążył odsunąć na bezpieczną odległość. Strażacy wyposażeni w sprzęt ochrony układu oddechowego chłodzili baterię wodą. W skutek pożaru, w wielu miejscach, doszło do uszkodzenia obudowy akumulatora co ułatwiło proces chłodzenia. Potem przy pomocy pirometru oraz kamery termowizyjnej monitorowano temperaturę baterii przez około 45 minut - temperatura nie przekraczała 40°C. Następnie poinstruowano właściciela o kolejnych krokach w związku ze zdarzeniem. Trzy zastępy pracowały na miejscu ponad cztery i pół godziny.

Konar w Trzęsowicach

26 kwietnia, przed 19, strażacy usuwali z pobocza drogi gminnej w Trzęsowicach zwisający konar drzewa. Stwarzał on zagrożenie dla użytkowników drogi i samochodów. Miejsce zostało zabezpieczone, a konar pocięty na fragmenty piłą mechaniczną. Pozostałe fragmenty drzewa usunięto z pobocza oraz złożono w bezpiecznej odległości na poboczu drogi. Działania 2 zastępów trwały godzinę.

Pożary, pożary...

W ciągu kilku dni strażacy kilkakrotnie interweniowali w związku z pożarami traw i pozostałości roślinnych. 22 kwietnia, o godz. 15.35, w Szewcach zajęła się sucha trawa na nieużytkach rolnych na powierzchni ok. 10 arów – dwa zastępy potrzebowały ponad godziny, by opanować sytuację. 25 kwietnia, około 9, zastęp wyjechał do Psar, gdzie na nieużytkach bez nadzoru paliły się pozostałości roślinne na ok. 5 m² – interwencja trwała godzinę. Tego samego dnia, przed 18, w Czeszowie, ogień z ogniska przeniósł się na składowane obok drewno i palety; właściciel sam przystąpił do gaszenia, a strażacy dobili resztę w ciągu pół godziny. Ponadto w Obornikach Śląskich doszło do dwóch pożarów w lesie.

Strażacy przypominają, że wypalanie traw i resztek roślinnych jest **niebezpieczne i niezgodne z prawem.** Ogień w takich warunkach może bardzo szybko wymknąć się spod kontroli.

oprac. KD

Dwa pożary w obornickim lesie

W ostatnim tygodniu strażacy dwukrotnie interweniowali w związku z pożarami na terenach leśnych w Obornikach Śląskich. Służby apelują o szczególną czujność.

Do pierwszego zdarzenia doszło w środę, 22 kwietnia. O godzinie 14:51 służby otrzymały zgłoszenie o pożarze w młodym lesie sosnowym. Po przybyciu na miejsce pięciu zastępów straży pożarnej potwierdzono, że pali się poszycie leśne na powierzchni około 6 arów. W obecności przedstawiciela Nadleśnictwa Oborniki Śląskie ratownicy zabezpieczyli teren i podali dwa prądy wody w natarciu. Aby skutecznie wyeliminować wszystkie zarzewia ognia, konieczne było użycie tłumic. Cała akcja gaśnicza trwała półtorej godziny.

Sytuacja powtórzyła się zaledwie dwa dni później. W piątek, 24 kwietnia o godzinie 17:14, strażacy zostali wezwani do lasu mieszanego. Tym razem ogień objął około 3 ary runa leśnego. Na miejscu pracowały trzy zastępy, które zabezpieczyły obszar i podobnie jak przy poprzednim zdarzeniu, podały dwa prądy wody oraz wykorzystały tłumice do dogaszenia pogorzeliska. Tym razem działania trwały nieco ponad godzinę.

Choć w obu zdarzeniach nie było osób poszkodowanych, powtarzające się w tak krótkim czasie powinny budzić niepokój. Wraz z cieplejszymi dniami ryzyko pożarowe jest coraz wyższe. Służby przypominają o konieczności zachowania szczególnej uwagi podczas przebywania w lesie i natychmiastowego zgłaszania każdego zauważonego dymu.

KD



FOT. KP PSP TRZEBNICA

Akcja gaśnicza z 24 kwietnia



REKLAMA

eprasa.pl 038a52c464

/gazeta.trzebnicka
www.nowagazeta.pl
NOWA gazeta trzebnicka
Nr 18 (1535) 30 IV – 6 V 2026
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: 71/387-21-31

Do starej tężni solankę mieszają, do nowej dowożą samochodem. Czy substancja jest bezpieczna?

Budowane za ponad milion złotych tężnie nie będą zasilane z rzekomo leczniczych trzebnickich źródeł. Solanka będzie dostarczana ze Śląska.

Budowa „tężni", a właściwie jak mówią eksperci „atrapa tężni" to autorski pomysł burmistrza **Marka Długozimy**, który usłyszał prokuratorskie zarzuty i został odsunięty od sprawowania urzędu. Oczywiście pomysł przyklapnęli jego rani i tak już kilka lat temu między stawami powstała pierwsza instalacja. Dzisiaj za ponad milion złotych gmina buduje kolejny obiekt, ale i on nie ma nic wspólnego z prawdziwymi tężniami, które stoją np. w Ciechocinku. Jak twierdzą eksperci, aby miały one właściwości zdrowotne muszą być zasilane odpowiednią, najlepiej zdrowotną wodą solankową z głębokich ujęć i co najważniejsze muszą posiadać odpowiednią długość (najlepiej kilkaset metrów) i wysokość (powyżej 5 metrów). Dopiero wtedy możemy mówić o jakichkolwiek właściwościach zdrowotnych i inhalacyjnych. Trzebnickie tężnie, to rekreacyjne „atrapy tężni".



Nowe "tężnie" mają kosztować ponad milion złotych

Jadnak wiele osób starszych w okresie letnim siada na ławkach między „konstrukcją tężni" i pewnie wielu będzie również odpoczywało przy nowej instalacji przy stawie z fontanną. Nasza redakcja postanowiła sprawdzić, w jaki sposób są zasilane tężnie i jaką substancję się na nią wylewa. Chcieliśmy też zobaczyć certyfikaty, no bo skoro burmistrz przez tyle lat zachwalał właściwości zdrowotne i zachęcał do korzystania z obiektu, to gmina zapewne posiada odpowiednie dokumenty. Przy okazji zapytaliśmy w jaki sposób będą zasilane nowe „tężnie"? Pytaliśmy czy woda solankowa będzie doprowadzona rurociągiem ze źródła w lesie bukowym czy może zasilanie będzie odbywać się w jakiś inny sposób. Pytania zadaliśmy jeszcze w lutym, a więc ponad 2 miesiące temu, gdy robiliśmy materiały na temat rozpoczętej budowy nowych „tężni".



"Tężnie" stojące między stawami zasila się solą z Kłodawy, która rozcieńczana jest jest zwykłą "kranówką"

Urzędnicy z odpowiedzią zwlekali 2 miesiące. Dzisiaj wiemy dlaczego. Dlaczego o to pytaliśmy? Otóż, po naszych materiałach na temat budowanej nowej instalacji nasza redakcja otrzymała wiadomość od jednego z urzędników, który napisał wprost:

- Słyszę że w naszym „zdroju" do isniejącej tężni sypią zwykłą sól z dolewką naszej zdrojowej wody z kranu. Od wielu lat…, bo jesteśmy biednym zdrojem - poinformował nas sygnalista i po chwili dodał, abyśmy wystąpili do gminy i spółki Ergo o udostępnienie atestów, certyfikatów czy badań laboratoryjnych na zawartość składników.

Tak też zrobiliśmy. Co się okazało.

- Gmina Trzebnica nie zakupywała gotowej solanki do tężni. Tężnia była zasilana solanką (roztworem soli kamiennej z kopalni soli w Kłodawie z wodą z wodociągu miejskiego) sporządzoną samodzielnie przez podmiot obsługujący tężnię - informuje **Sylwia Nowak**, inspektor z referatu ds. informacji publicznej.

Co to oznacza? Otóż urzędnicy zlecili kupno soli kamiennej, zapewne w kostkach i taką sól rozcieńczają wodą z kranu.

rek Długozima, to zapytaliśmy czym będą zasilane i czy będzie to rzekomo zdrowotne źródło z lasu bukowego? Wszak Długozima wielokrotnie przekonywał, że ta woda ma właściwości lecznicze.

- Nowe tężnie będą zasilane gotowym roztworem solanki z Zabłocia. Dostawa solanki będzie się odbywała transportem samochodowym, a nie za pomocą rurociągu - informuje Sylwia Nowak.

Urzędniczkę dopytaliśmy o umowę i koszty takiego zamówienia, bo skoro Zabłocie leży około 250 km od Trzebnicy, to sam koszt transportu może być



Do nowej instalacji - "tężni", solanka będzie dowożona z Zabłocia w województwie śląskim

Następnie substancję, wlewają do zbiorników zasilających tężnie. Czy powstała w opisany wyżej sposób ciecz, ma jakiekolwiek właściwości zdrowotne lub lecznicze? Czy gmina ma certyfikaty i atesty? Czy taka ciecz, jej wdychanie jest bezpieczne dla mieszkańców?

- Organ (czyli burmistrz) nie jest dysponentem żądanych wnioskiem dokumentów i stąd nie może ich udostępnić - informuje dalej Nowak. Oczywiście wysłaliśmy kolejnego maila. Tym razem prosimy, aby podano, co to za tajemnicza firma obsługuje tężnie. Dopytaliśmy też, czy burmistrz napewno nie ma żadnych certyfikatów, a jeżeli tak jest, to skąd ma pewność, że roztwór wlewany na „tężnie" jest bezpieczny dla mieszkańców? Na odpowiedź czekamy.

Nasze pytania dotyczyły też nowej inwestycji czyli kolejnych „tężni" stawianych przy stawie, obok lasu bukowego. Skoro mają mieć właściwości lecznicze, jak przekonywał mieszkańców Maznaczący, nie wspominając o zakupie solanki.

Zadzwoniliśmy też do firmy z Zabłocia. Wiceprezes **Krzysztof Lipiński** poinformował nas, że ich solanka wydobywana jest z odwiertu o głębokości około 600 metrów. Zapewniał, że produkt ma odpowiednie certyfikaty i że solanka ma właściwości lecznicze. Dodał, że jeżeli chcemy wiedzieć coś więcej, to poprosił o przesłanie pytań mailem, co też zrobiliśmy.

Na stronie producenta zauważyliśmy też różne certyfikaty wydane przez spółkę o nazwie „Centralne Laboratorium Pomiarowo Badawcze" z Jastrzębia Zdrój. Jest też analiza chemiczna. Badania są z 2025 roku. Na stronie jest też opinia Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego - Państwowy Zakład Higieny. Opinię sporządzono w 2011 roku.

Czytamy w niej, że „odwiert „Korona" w Zabłociu, gmina Strumień wykonany został w 1892r do głębokości 671,0 m. Otworem tym czerpana jest woda z tortonu dolnego. (...) Wyniki analiz fizykochemicznych i chemicznych wody z odwiertu „Korona" w Zabłociu uzyskane w ciągu minionych 20-lat wskazują, ż e posiada ona stabilny skład mineralny. Wg kryteriów balneologicznych należy t e wodę klasyfikować jako 4,4% chlorkowo-sodowa, jodkową (solankę). Solanka z odwiertu „Korona" zawiera jodki w stężeniu ś r: 130 mg/dm'. Cechą charakterystyczną tego typu wód jest występowanie w nich również składników naturalnego pochodzenia wymagających oceny pod względem bezpieczeństwa zdrowotnego, tj. baru i izotopów radu Ra2 ; Ra28. Ze względu na współobecność żelaza w stężeniu ~10 mg/dm' i manganu w stęż. ~1,0 mg/dm' z wody po wydobyciu z ziemi wytrącają się łatwo osady wodorotlenków tych metali, które powinny być usunięte przez filtrację, co nie zmienia charakterystycznych właściwości tej wody. W stanie naturalnym (po filtracji) woda ta może być wykorzystana d o kapieli leczniczych lub po odpowiednim rozcieńczeniu (wg wskazań lekarskich) także do inhalacji lub d o kapieli w celach rehabilitacyjnych."

Wydaje się więc, że solanka z Zabłocia jest bogata w różnego rodzaju minerały. Powstaje jednak pytanie, dlaczego „tężnię" między stawami, która powstała kilka lat temu zasilano solą z Kłodawy, którą rozcieńczano trzebnicką kranówką?

Daniel Długosz

eprasa.pl 038a52c464

Interwencja **NOWA24** JESTEŚ ŚWIADKIEM WYDARZENIA? POWIADOM NAS!

Spór o drogi. Gmina chce budować drogę dla dwóch domów.
Mieszkańcy wskazują pilniejsze ulice

Gmina wspólnie z sołtysem Ligoty ogłosiła, że podpisała umowę na projekt nowych dróg we wsi. Tymczasem mieszkańcy wskazują, że niektóre ulice wykreślono, a wpisano drogę, przy której działki ma syn sołtysa.

21 kwietnia w Urzędzie Miejskim w Trzebnicy wiceburmistrz Krystyna Haładaj, podpisała umowy na opracowanie dokumentacji projektowej dla, jak to napisano w poście, „dwóch ważnych zadań drogowych w miejscowości Ligota – z Hubertem Jańczykiem, reprezentującym firmę Biuro Projektowo–Usługowe Projektowania Dróg."

Dalej czytamy, że „zakres inwestycji obejmuje: przebudowę drogi publicznej na działce nr 14/2 (odcinek ok. 329 m) modernizację drogi wewnętrznej na działce nr 318/3 (odcinek ok. 115 m). W ramach zadania powstanie kompletna dokumentacja techniczna, obejmująca m.in. projekty, organizację ruchu, kosztorysy oraz wszystkie wymagane uzgodnienia."

Urzędnicy informują też, że *„w podpisaniu umów udział wzięli również sołtys Ligoty* ***Tadeusz Jakubowski*** *oraz pracownik Wydziału Techniczno-Inwestycyjnego Mateusz Kasza".*

Skąd obecność sołtysa? Tadeusz Jakubowski, to sołtys, który po zatrzymaniu burmistrza Marka Długozimy i postawieniu mu prokuratorskich zarzutów, stanął u boku włodarza podczas zorganizowanej na szybko konferencji prasowej na temat działań prokuratury. Razem z nim pojawiła się część radnych i kilku najbardziej wiernych sołtysów. Więcej światła rzucają nam mieszkańcy, którzy nie kryją oburzenia w sprawie podpisania umowy zwłaszcza na jedną z dróg.

Jak mówią nam nasi rozmówcy, projekt ma być częściowo sfinansowany z funduszu sołeckiego. Wskazują, że jest to kwota 18 tys. zł. Sołectwo oczywiście może przeznaczyć swoje środki na finansowanie projektu, ale nie musi tego robić, bo projekty i budowa dróg to zadanie własne gminy. Sołectwo przeznaczając własny fundusz sołecki na projekt, pozbawia się środków, które można było spożytkować na inne potrzeby wioski.

Wskazują, że sołtys na zebraniach przekonywał, że jak dadzą



To projekt tej drogi wzbudza ogromne kontrowersje

własne pieniądze, to projekt będzie zrealizowany szybciej. Co ciekawe dodają, że na zebraniu mieszkańcy wskazali, które drogi należy zaprojektować w pierwszej kolejności, a które później. Tymczasem z komunikatu zamieszczonego na stronach FB urzędu wynika, że ich propozycje wyleciały, a w to miejsce pojawił się projekt drogi o długości 329 m (działka nr 14/2).

- To droga w prawo za sklepem jak się wjeżdża do starej części wioski. Tam może stoją dwa lub trzy domy, ale dowiedzieliśmy się, że przy tej drodze swoje działki ma syn sołtysa - opowiadają i dodają: *- Nie godzimy się na nepotyzm. Już poinformowaliśmy urząd i wiceburmistrz, że chcemy się z nią spotkać i wskazać, drogi, które są niebezpieczne i przy których jest zbudowanych wiele domów. Prosimy waszą redakcję, aby zajęła się sprawą.*

Pojechaliśmy na miejsce. Faktycznie wskazana droga ma niewiele zabudowań, ale jest wiele pustych niezagospodarowanych działek. Zapytaliśmy urząd, dlaczego tą drogę wytypowano do projektu, a zrezygnowano z tych, które wskazali mieszkańcy. Na odpowiedź czekamy, choć na będziemy też osobiście dopytywać wiceburmistrz Haładaj.

Tymczasem pod postem gminy pojawiło się wiele komentarzy:

- W imieniu mieszkańców Ligoty (droga 271), o której naprawę prosimy od 10 chcielibyśmy się dowiedzieć z jakiego klucza i w porozumieniu z kim(chodzi o mieszkańców) padł wybór na ww drogi.Czy nasz niebezpieczny zjazd z drogi krajowe DK15 naprawiany na własny koszt od wielu lat nie jest bardziej istotny dla bezpieczeństwa mieszkańców? - pytał Grzegorz Biegański.

- Uważam że robienie projektu drogi pod najwyżej dwa domostwa mija się z celem. W Ligocie już powstało wiele małych osiedli gdzie droga jest rozjeżdżona i gdzie potrzeby są dużo większe - napisała Magdalena Słotwińska.

- A reszta dróg ? Dlaczego akurat te dwie ? Co z drogą na działce 326/11? - pytał kolejny internauta.

- Zastanawia mnie jedna rzecz, ten odcinek drogi bez domów? Komu on potrzebny? A może ma tam powstać jakieś centrum integracji mieszkańców? Bo w sumie sensu w budowie i projektowania tego odcinka tam brak... - dopytuje Łukasz Tokarczyk.

- W Szczytkowicach projekt drogi błotnistej i dziurawej zrobiony a gmina do realizacji się nie przymierza. Prędzej zmienią nazwę ulicy na Dziurawą niz powstanie tam asfalt… - wtrąca mieszkaniec sąsiedniej wioski.

- A kiedy obiecana przez burmistrza Długozimę rewitalizacja nawierzchni na Elizy Orzeszkowej w Trzebnicy? - dopytuje inny mieszkaniec.

- Ja mieszkając w Ligocie chciałabym się dowiedzieć kto wybrał te dwie drogi do nikąd? Przy drodze na działce 14/2 z resztą na samym jej końcu stoi jeden dom, nie lepiej jest z drogą 318/3 a są drogi dojazdowe do wielu domostw, którym o wiele bardziej przydałaby się przebudowa - dopytuje Marcelina Terlicz, a inny internauta odpowiada: *- Pewnie prowadzą do działek radnych lub kogoś z ich bliskiego otoczenia.*

„NOWej" udało się porozmawiać z sołtysem **Tadeuszem Jakubowskim.** Przyznał, że faktycznie było wcześnej zebranie na temat dróg, ale było on nieformalne, bez listy obecności.

- Były krzyki, obrażanie mnie i jakoś tak się zakończyło, ale dzisiaj były panie z urzędu na wizji lokalnej i będą te inne drogi też projektowane - zapewnił sołtys. Zapytaliśmy czy to prawda, że przy drodze na działce o nr 14/2, na którą już podpisano umowę, są zlokalizowane działki jego syna?

- Nie chcę mówić teraz na ten temat, ale będzie zebranie. Ja chcę, żeby mieszkańcy zdecydowali, ja się wyłączam - odpowiedział sołtys.

Zauważamy jednak, że przecież umowę na projekt tej drogi został podpisany i że padają zarzuty, że działki przy niej ma Pana syn?

- Nie chcę o tym na razie mówić. Poczekajmy, będzie zebranie, wszystko się wyjaśni - odpowiedział.

Daniel Długosz

Idą pieszo, bo nie mają wyboru. Seniorzy nie mają gdzie odpocząć

- Przedstawiam problem z uciążliwością dotarcia do cmentarza i szpitala. Na długości od ronda na skrzyżowaniu ul. Milickiej i Prusickiej brak jest ławek. Mieszkańcy, a szczególnie ludzie starsi, idąc do cmentarza czy do szpitala, nie mogą się nigdzie zatrzymać, żeby odpocząć - **napisał do naszej redakcji jeden z czytelników, Kazimierz Kosuń.**



Na tym odcinku ul. Prusickiej ławek nie ma. Dla osób starszych oraz innych mających trudności z poruszaniem się dodatkowe ławki byłyby dużym ułatwieniem

To odcinek, z którego korzysta wielu mieszkańców. Tamtędy prowadzi droga zarówno do szpitala, jak i na cmentarz. Nie każdy ma samochód, a szczególnie osoby starsze często pokonują tę trasę pieszo. Dla nich brak miejsc do odpoczynku staje się realnym problemem. Zwłaszcza, że dystans jest spory.

– Podwoziłem starszą panią z Biedronki do centrum, bo nie mogła doczekać się busa, a nie miała siły iść tak długiego odcinka bez możliwości odpoczynku. W Trzebnicy w ogóle brakuje ławek. Najłatwiej je zlikwidować i wtedy znika problem z utrzymaniem – relacjonuje.

Jak opowiada, kobieta z zakupami w wózku poprosiła o pomoc, bo kursy autobusów są rzadkie, a droga do rynku – gdzie mieszka – była dla niej zbyt dużym wysiłkiem.

Sam również doświadczył trudności na tej trasie. Tego dnia był w szpitalu na badaniach. Żona podwiozła go na miejsce i pojechała załatwiać sprawy w mieście.

– Szybko wszystko załatwiłem i wracałem pieszo. Jestem po udarze i po wylewie. Szedłem powoli i patrzę – ławek nigdzie nie ma. Doszedłem do cmentarza, żadnej ławki, żeby usiąść i odpocząć. Nic nie ma – opisuje.

Dodaje, że brak ławek odczuwa się na całej trasie – aż do ronda w pobliżu urzędu nie ma gdzie usiąść. Jak wspomina, podczas spacerów w innych częściach miasta zauważył, że osoby starsze i mające problemy zdrowotne często nie mają możliwości choć na chwilę odpocząć. Podkreśla przy tym, że nie chodzi o ustawianie ławek co kilkanaście metrów, ale o stworzenie realnej możliwości krótkiego postoju, bo nie wszyscy są w pełni sprawni ani poruszają się samochodami. Trudności mogą mieć także osoby przyjezdne czy turyści.



Na długim odcinku drogi, od ronda przy urzędzie do szpitala powiatowego, znajdują się tylko 2 ławki

Sprawdziliśmy odcinek ul. Prusickiej od ronda w pobliżu urzędu miejskiego do szpitala. Zauważyliśmy raptem dwie ławki. Jedna stoi przy skrzyżowaniu z ulicą Konopnickiej, naprzeciwko ośrodka kultury, druga przy cmentarzu. Dla osób starszych, pokonujących tę trasę pieszo, może to jednak być zdecydowanie za mało.

O sprawę zapytaliśmy w Urzędzie Miejskim w Trzebnicy. Od Naczelnika Wydziału Utrzymania Infrastruktury i Transportu, Ryszarda Paprotnego usłyszeliśmy, że do tej pory nikt nie zgłaszał potrzeby ustawienia tam dodatkowych ławek. Urząd nie rozważa też działań w tym zakresie z własnej inicjatywy – przynajmniej na ten moment.

Choć na trasie znajdują się dwie ławki, to raczej niewystarczająca liczba, szczególnie dla osób starszych i mających problemy zdrowotne. Dodatkowym utrudnieniem pozostaje ograniczona liczba kursów komunikacji miejskiej, przez co wielu mieszkańców nie ma wyboru i musi pokonywać ten odcinek pieszo.

Tomek Nawrot

eprasa.pl 038a52c464

/gazeta.trzebnicka
www.nowagazeta.pl
NOWA gazeta trzebnicka
Nr 18 (1535) 30 IV – 6 V 2026
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: 71/387-21-31

Z Gminy Żmigród...

Święto w Barkowie

Pamięć o wydarzeniach sprzed lat stanie się w tym roku głównym akcentem obchodów Święta 3 Maja w gminie. Uroczystości przeniesiono do Barkowa, gdzie przypomniana zostanie historia dzwonów ofiarowanych przed 90 laty przez Korpus Ochrony Pogranicza w Lewaczach. Dziś znajdują się one właśnie w tej miejscowości.

W programie przewidziano wspólne złożenie kwiatów pod Pomnikiem Golgoty Wschodu na miejscowym cmentarzu. To symboliczne miejsce pamięci ma stać się przestrzenią do uczczenia zarówno rocznicy Konstytucji 3 Maja, jak i losów Polaków na Kresach.

Uroczystość odbędzie się 3 maja o godzinie 11:30 na cmentarzu w Barkowie. Organizatorzy informują, że w tym roku nie zaplanowano dodatkowych obchodów w Żmigrodzie.

Urząd stawia na bezpieczeństwo

Bezpieczeństwo danych i sprawne działanie systemów informatycznych mają być jednym z filarów funkcjonowania urzędu w najbliższych latach. Gmina Żmigród podpisała umowy na realizację projektu „Cyberbezpieczna Gmina Żmigród", który obejmuje zakup i wdrożenie nowoczesnego sprzętu oraz oprogramowania.

W ramach inwestycji przewidziano zakup sprzętu, m.in. serwery, urządzenia UPS i systemy zabezpieczeń, a także oprogramowanie do tworzenia kopii zapasowych, ochrony danych i kontroli dostępu. Projekt zakłada również szkolenia pracowników, audyty oraz aktualizację procedur bezpieczeństwa.

Inwestycja ma przygotować urząd na uruchomienie nowej siedziby, planowane w drugiej połowie 2026 roku. Całość finansowana jest z programu Fundusze Europejskie na Rozwój Cyfrowy 2021–2027. Dofinansowanie wynosi 847.725,39 zł.

TN

Milionowa inwestycja otwarta.

Na ten moment szczególnie czekała młodzież

Rowerowy park umiejętności w Żmigrodzie, oddany oficjalnie do użytku w sobotę, 25 kwietnia, ma służyć dzieciom, młodzieży i dorosłym. Podczas otwarcia inwestycji Burmistrz Gminy Żmigród Robert Lewandowski podkreślał, że obiekt został przygotowany tak, by mogli z niego korzystać zarówno początkujący, jak i bardziej doświadczeni rowerzyści.



Uroczystość rozpoczęła się od powitania gości. Burmistrz przywitał Starostę Małgorzatę Matusiak, radnych miejskich z Przewodniczącą Rady Miejskiej Bożeną Żołnierowicz, prezesa Dolnośląskiego Związku Kolarskiego Rafała Jurkowlańca oraz projektanta parku i wykonawcę inwestycji, Arkadiusza Perina.

Jest on zawodnikiem, trenerem kolarstwa górskiego i przedsiębiorcą, specjalizującym się w budowie torów oraz ścieżek rowerowych. Związany jest głównie z dyscyplinami downhill i enduro. W 2015 roku zdobył tytuł mistrza Polski enduro, a także wielokrotnie sięgał po medale mistrzostw Polski w downhillu. Pracował jako trener Kadry Narodowej MTB Polskiego Związku Kolarskiego, współpracując m.in. z Mają Włoszczowską, która podczas igrzysk olimpijskich w Rio de Janeiro wywalczyła srebrny medal dla Polski. Jest również autorem publikacji dotyczących enduro i downhillu.

Milion na park

Robert Lewandowski dziękował wykonawcy za realizację zadania. Zwrócił uwagę, że inwestycja nie należała do łatwych ze względu na warunki terenowe. Prace kończono w okresie jesienno-zimowym. Jak zaznaczył, właśnie dzięki temu obiekt został odpowiednio przygotowany także na trudniejsze warunki, a w przyszłości będzie można z niego korzystać nawet przy wyższym poziomie wody. Burmistrz nawiązał w ten sposób do okresowo pojawiających się wezbrań wody w pobliskiej rzeki Sąsiecznicy.

Samorządowiec tłumaczył, że budowa obiektu jest naturalnym rozwinięciem wcześniejszych działań gminy.

– *Można powiedzieć, że jest to naturalna konsekwencja wcześniejszych działań, ponieważ Gmina Żmigród od lat inwestuje w ścieżki rowerowe i infrastrukturę rowerową. Wybudowaliśmy dziesiątki kilometrów dróg i ścieżek rowerowych, bezpiecznych, rodzinnych. Ta inwestycja jest więc kolejnym elementem wpisującym się w tę koncepcję* – mówił burmistrz.

Nowy kompleks tworzy rowerowy tor umiejętności o długości około 580 metrów. Uzupełniają go dwa pump tracki. Jeden, przeznaczony dla dorosłych i bardziej doświadczonych użytkowników, ma około 200 metrów długości. Drugi, mniejszy, przygotowano dla dzieci i młodzieży. Ma niespełna 100 metrów. Całość ma służyć nauce prawidłowej techniki jazdy oraz rozwijaniu rowerowych umiejętności.



Podczas otwarcia padły także szczegóły finansowe. Gmina pozyskała 270.000 zł z Urzędu Marszałkowskiego oraz taką samą kwotę z Ministerstwa Sportu. Łącznie dało to 540.000 zł. Dodatkowe wsparcie przekazała Aglomeracja Wrocławska, stowarzyszenie, którego Żmigród jest członkiem. Było to około 150.000 zł dotacji. W sumie zewnętrzne dofinansowanie wyniosło prawie 700.000 zł, natomiast cała inwestycja kosztowała niespełna 1 mln zł. Wkład samorządu zamknął się więc kwotą około 300.000 zł.



Burmistrz mówił również o pierwszych reakcjach odwiedzających.

– *Niedawno nagrywałem tutaj pierwszą rolkę, gdy obiekt już funkcjonował. Zacząłem wtedy rozmawiać z rodziną z Wrocławia. Przyjechali, bo wiedzieli, że jest taki obiekt. Dodali też, że mają blisko i przyjeżdżają do nas na basen oraz inne obiekty, bo mamy, mówiąc obiektywnie, fajne atrakcje i niedrogie bilety. To najlepszy dowód, że warto tu przyjechać. Dlatego zapraszam zarówno mieszkańców gminy Żmigród, jak i turystów* – powiedział Robert Lewandowski.



Jest zapotrzebowanie

Oficjalnemu otwarciu rowerowego parku umiejętności w Żmigrodzie towarzyszyły również wypowiedzi gości związanych ze sportem, samorządem i miejską ofertą rekreacyjną. Wszyscy podkreślali, że nowy obiekt może stać się ważnym miejscem dla mieszkańców oraz kolejnym argumentem promującym Żmigród poza regionem.

Arkadiusz Perin, projektant i wykonawca inwestycji, mówił o znaczeniu takich miejsc z perspektywy sportowca, trenera i rodzica. Zwrócił uwagę, że już w trakcie realizacji inwestycji było widać duże zainteresowanie mieszkańców.

– *Jako rowerzysta, ojciec i trener wiem, jak ważne są takie obiekty. Już podczas budowy pojawiało się tu wielu rowerzystów, choć musieliśmy prosić ich, by jeszcze nie jeździli i poczekali do zakończenia prac. To najlepiej pokazuje, że w Żmigrodzie jest zapotrzebowanie na takie miejsce* – podkreślał.

Dodał, że kolarstwo należy do najpopularniejszych aktywności fizycznych na świecie, ustępując jedynie bieganiu. Dlatego jego zdaniem nowy obiekt może zachęcić kolejne osoby do jazdy na rowerze.

eprasa.pl 038a52c464

– *Przed otwarciem żartowałem, że w Ustroniu, gdzie mieszkam i skąd pochodzi wielu medalistów tej dyscypliny, nie mamy takiego obiektu. Wierzę, że w Żmigrodzie ten kompleks pomoże wychować przyszłych mistrzów* – mówił Arkadiusz Perin.

Z kolei Prezes Dolnośląskiego Związku Kolarskiego, Rafał Jurkowlaniec, ocenił, że park w Żmigrodzie wpisuje się w szerszy rozwój infrastruktury rowerowej na Dolnym Śląsku.

– *Dla mnie osobiście ten park umiejętności w Żmigrodzie jest powodem do dumy. To kolejny element układanki, która czyni z Dolnego Śląska najbardziej rowerowy region w Polsce. Takie obiekty wyróżniają nas w skali kraju i dają młodym ludziom miejsce do nauki oraz doskonalenia umiejętności* – zaznaczył.

W dalszej części wystąpienia Rafał Jurkowlaniec odniósł



się także do zmian, jakie zaszły w Żmigrodzie w ostatnich latach.

– *Gdy Robert Lewandowski rozpoczynał tutaj urzędowanie, Żmigród był pięknym, dalekim, prowincjonalnym miasteczkiem. Przez prawie 20 lat zmieniło się bardzo wiele. To dziś nowoczesne miasto z doskonałą infrastrukturą i rozwiązaniami, których często mogą pozazdrościć większe miasta* – mówił.



Tempo rozwoju miasta

O poszerzającej się ofercie miasta mówił także Rafał Zagórski, Dyrektor Zespołu Placówek Kultury w Żmigrodzie. Przypomniał, że dwa tygodnie wcześniej instytucja przejęła w zarządzanie skwer przy domu kultury, tydzień wcześniej stanicę, a teraz również rowerowy park umiejętności. Jak podkreślał, pokazuje to tempo rozwoju miasta i coraz szerszą ofertę kierowaną nie tylko do mieszkańców, ale także do odwiedzających Żmigród gości.

Przy okazji zwrócił się również do burmistrza z propozycją budowy skateparku z prawdziwego zdarzenia. Jak zaznaczył, obecna lokalizacja po drugiej stronie drogi, na terenie OSiR-u, robi się już zbyt ciasna. Jego zdaniem nowy skatepark mógłby powstać przy rowerowym parku, a dotychczasową przestrzeń można byłoby przeznaczyć na przykład na powiększenie placu zabaw.

Rowerowy park umiejętności poświęcił proboszcz parafii ks. Jerzy Tyrak. Duchowny podkreślał, że cieszy go możliwość uczestniczenia w otwarciu kolejnej inwestycji zrealizowanej na terenie gminy Żmigród.

Po części oficjalnej przyszedł czas na pierwszy pokazowy przejazd. Na trasie pojawiła się zielona, pluszowa maskotka gminy, która symbolicznie zainaugurowała działanie obiektu. Następnie uczestnicy wydarzenia zostali zaproszeni na krótką rozgrzewkę, szkolenie oraz pokaz umiejętności przygotowany przez Arkadiusza Perina.

Mają już swój tor

Największe zainteresowanie nowy tor wzbudzał jednak wśród młodzieży. Grupa chłopców ze Żmigrodu przyznawała, że zdążyła już wcześniej korzystać z obiektu. Młodzi rowerzyści chwalili nawierzchnię toru i zwracali uwagę, że kluczowe będzie utrzymanie go w czystości, ponieważ naniesiony piach może utrudniać jazdę.

Na pytanie o wykonywane ewolucje i skoki odpowiadali krótko: takie elementy również mają już opanowane. Umiejętności zdobywali samodzielnie, jeżdżąc wcześniej między innymi w Trzebnicy i we Wrocławiu. Jak podkreślali, w Żmigrodzie rowerzystów zainteresowanych taką jazdą jest więcej niż tylko kilkunastoosobowa grupa obecna podczas otwarcia.

Na inaugurację przyjechali również młodzi pasjonaci z Rawicza. Dla części z nich był



to pierwszy kontakt z nowym torem.

– *Według mnie taki obiekt jest potrzebny, żeby rozwijać sporty młodzieżowe* – mówił jeden z nich.

Chłopcy z Rawicza przyznawali, że na co dzień korzystają z pump tracku w swoim mieście, dlatego z ciekawością przyjechali zobaczyć nową inwestycję w Żmigrodzie. Jeden z nich dodał, że ma tu rodzinę, więc wizyta była także okazją do spotkania i aktywnego spędzenia czasu.

Po pierwszych przejazdach oceniali obiekt pozytywnie. Zwracali uwagę, że tor działa na podobnych zasadach jak ten w Rawiczu, choć inaczej poprowadzono nitkę trasy i zastosowano nieco inne przeszkody.

Nowy rowerowy park umiejętności ma być miejscem codziennej rekreacji, nauki jazdy i rozwijania sportowych pasji. Już w dniu oficjalnego otwarcia nie brakowało chętnych do pierwszych przejazdów, a zainteresowanie młodzieży pokazało, że obiekt szybko może stać się jednym z najaktywniejszych punktów sportowej mapy Żmigrodu. Samorząd liczy, że inwestycja będzie służyć mieszkańcom przez lata i przyciągnie kolejnych gości spoza gminy.

Tomek Nawrot

Studia, rynek pracy i AI: 7 rzeczy, o których mówi się za rzadko



Żyjemy w stałej presji „ogarniania przyszłości": trzeba się rozwijać, budować CV, wybierać właściwe ścieżki i jak najwcześniej wiedzieć, kim chce się być. W tym wszystkim łatwo zgubić sens i zacząć traktować życie jak projekt do optymalizacji. Problem w tym, że im bardziej próbujemy nim „zarządzać", tym częściej okazuje się to źródłem chaosu, a nie jasności. Do tego dochodzi nadmiar sprzecznych komunikatów.

Z każdej strony płyną porady, prognozy, modne narracje o rynku pracy i przyszłości edukacji. Jednego dnia coś jest „kluczem do sukcesu", a chwilę później traci znaczenie. W takim środowisku trudno odróżnić realne zmiany od chwilowych trendów napędzanych przez media i algorytmy. W tym kontekście warto zwrócić uwagę na kilka mniej oczywistych, ale istotnych zjawisk dotyczących rynku pracy, technologii i edukacji.

Relacje międzyludzkie nie tracą znaczenia

Niezależnie od postępu technologicznego, ludzie pozostają istotami społecznymi i emocjonalnymi. Oznacza to, że obszary związane z relacjami, komunikacją, wsparciem i rozumieniem emocji będą coraz ważniejsze. Już dziś widać rosnące zapotrzebowanie na psychologię, terapię czy pracę z osobami w kryzysie, a tendencja ta prawdopodobnie się nasili wraz ze wzrostem presji społecznej i technologicznej.

Człowiek jako niezbędne ogniwo w świecie AI

Nawet jeśli algorytmy staną się bardzo zaawansowane, wciąż potrzebni będą ludzie, którzy potrafią je „osadzić" w realnym świecie społecznym. Ktoś musi tłumaczyć działanie tych systemów, ustalać priorytety, pośredniczyć między systemami a ludźmi i zarządzać współpracą człowieka z maszyną. To sprawia, że rośnie znaczenie kompetencji społecznych i komunikacyjnych.

Technologia i człowiek wzajemnie się kształtują

Zgodnie z koncepcją machine habitus, algorytmy uczą się na podstawie danych tworzonych przez ludzi, ale ludzie równie mocno uczą się od algorytmów. Technologie nie są już neutralnym narzędziem - stają się środowiskiem, które wpływa na nasze nawyki, język i sposób podejmowania decyzji. Zrozumienie tego procesu wymaga nie tylko wiedzy technicznej, ale też społecznej i filozoficznej.

Przyszłość zależy bardziej od pytań niż odpowiedzi

W świecie, w którym generowanie treści staje się coraz łatwiejsze, wartością przestaje być sama produkcja informacji. Coraz ważniejsze jest to, czy potrafimy zadawać właściwe pytania, rozpoznawać, co jest istotne, i odróżniać sens od informacyjnego szumu. To wymaga rozumienia nie tylko technologii, ale też społeczeństwa jako całości - jego emocji, konfliktów, nierówności i ideologii.

To, co ludzkie, staje się coraz bardziej „premium"

Wraz z automatyzacją wielu usług rośnie wartość rzeczy trudnych do zastąpienia: uważności, relacji, empatii i realnej obecności drugiego człowieka. W wielu dziedzinach - od edukacji po doradztwo czy kulturę - bezpośredni kontakt z kompetentną osobą może stać się dobrem coraz rzadszym, a przez to bardziej elitarnym.

Wąskie kompetencje tracą przewagę

Przez lata promowano przekonanie, że specjalizacja techniczna daje największe bezpieczeństwo. Dziś widać, że wiele wąskich i powtarzalnych umiejętności może zostać szybko przejętych przez systemy AI. W większej cenie są kompetencje trudniejsze do „zamknięcia w procedurze": krytyczne myślenie, synteza wiedzy i zdolność interpretowania złożonych zjawisk.

Liczy się zdolność łączenia perspektyw

Podobny problem dotyczy mikroumiejętności i certyfikowanych kompetencji. Im bardziej szczegółowa umiejętność, tym łatwiej ją zautomatyzować lub zastąpić. Dlatego coraz większą wartość ma myślenie przekrojowe - umiejętność łączenia różnych dziedzin, porządków wiedzy i kontekstów, których nie da się sprowadzić do jednego algorytmu.

Wbrew prostym narracjom nie chodzi dziś o wybór między humanistyką a technologią. Najbardziej użyteczna staje się ich integracja: rozumienie zarówno narzędzi, jak i ludzi, którzy z nich korzystają.

W świecie AI i nadmiaru informacji przewagę daje nie sama specjalizacja, lecz zdolność samodzielnego myślenia, interpretacji i nadawania sensu temu, co nieustannie się zmienia. Mamy tego świadomość i dlatego na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Wrocławskiego rozwijamy nasze kierunki tak, aby w jak największym stopniu odpowiadać na wyzwania współczesnego świata, łącząc kompetencje analityczne z krytycznym myśleniem oraz umiejętnością świadomego korzystania z technologii, które kształtują dziś sposób pracy, komunikacji i rozumienia rzeczywistości.

(TS)

MATERIAŁ PROMOCYJNY

eprasa.pl 038a52c464

/gazeta.trzebnicka
www.nowagazeta.pl
NOWA gazeta trzebnicka
Nr 18 (1535) 30 IV – 6 V 2026
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: 71/387-21-31

Kompostownia za miliony i decyzje, które mogą budzić sprzeciw

Inwestycja za miliony, zakupy sprzętu w ramach obrony ludności, koszty liczone w setkach tysięcy złotych rocznie i możliwa konieczność podjęcia decyzji, które nie wszystkim mogą się spodobać. Do tego sprawa lipy w Nowosielcach, która zamiast zostać uznana pomnikiem przyrody, została uznana za zagrożenie. O tym wszystkim mówiono podczas sesji Rady Miejskiej w Obornikach Śląskich w czwartek 23 kwietnia.



W trakcie sesji Burmistrz Gminy Oborniki Śląskie Arkadiusz Poprawa przedstawił sprawozdanie ze swoich działań od ostatniej sesji rady miejskiej. Mówił m.in. o uczestnictwie w targach obrony ludności, an których był razem z pracownikami. Stwierdził, że dzięki środkom przekazywanym z budżetu państwa możliwe są zakupy specjalistycznego sprzętu. W ubiegłym roku wykorzystano pieniądze przyznane wcześniej, natomiast w bieżącym, z nowej puli, będą kolejne zakupy.

W tym roku samorząd zamierza kupić wielofunkcyjną koparko-ładowarkę. Oprócz tego planowany jest zakup dwóch dodatkowych zbiorników na przyczepach, każdy o pojemności 6000 litrów. Mają one służyć do transportu wody w sytuacjach, gdy konieczne będzie jej dowiezienie na miejsce zdarzenia. Burmistrz odniósł się do rozwiązań stosowanych w innych gminach. Część samorządów inwestuje w maszyny do paczkowania wody. W Obornikach Śląskich uznano jednak, że nie jest to dobre rozwiązanie. W ocenie władz lepsze jest wykorzystanie beczek i bezpośrednie dowożenie wody mieszkańcom.

Postępują również prace przy inwestycji mieszkaniowej realizowanej w formule społecznej inicjatywy mieszkaniowej. Na ulicy Miłosza w Obornikach Śląskich widać już zarysy budynku – ściany mają wysokość około półtora metra.

Pierwszy raz wolne miejsca

Arkadiusz Poprawa omówił wyniki naboru do przedszkoli.

– *Pierwszy raz od 12 lat mamy jeszcze wolne miejsca. Teraz jest ich trochę więcej, więc zaczyna być widoczny niż demograficzny, choć naszej gminy dotyka w niewielkim stopniu* – powiedział burmistrz.

Zwrócił przy tym uwagę na specyfikę gminy Oborniki Śl, która położona jest w pobliżu dużego miasta. Podkreślił, że Wrocław, jako jedno z największych miast i centrum aglomeracji, nadal przyciąga nowych mieszkańców, co wpływa także na sytuację w gminach sąsiednich. Jednocześnie zaznaczył, że trudno przewidzieć, w jakim kierunku rozwiną się te procesy. Z informacji przekazywanych przez szkoły wynika natomiast, że nie ma potrzeby wprowadzania drugich zmian i wszystko wskazuje na to, że taka sytuacja się utrzyma.

Burmistrz odniósł się do kosztów funkcjonowania oddziałów przedszkolnych. Jak wskazał, utrzymanie jednej grupy przedszkolnej dla jednego rocznika to wydatek rzędu od 650.000 do 700.000 zł rocznie. Koszty te pozostają na zbliżonym poziomie niezależnie od liczby dzieci w grupie. Obowiązek przyjęcia dzieci od trzeciego roku życia oznacza, że nawet kilkuosobowa grupa musi funkcjonować na takich samych zasadach. Nie ma znaczenia, czy liczy 10 dzieci, maksymalnie 25, czy tylko 7. Wydatki na wynagrodzenia nauczycieli oraz koszty ogólne jednostki pozostają praktycznie takie same, a opłaty za wyżywienie pokrywają rodzice.

Włodarz przeliczył, że przy założeniu kosztu na poziomie 650.000 zł rocznie, utrzymanie jednego rocznika przez

cztery lata to około 2.600.000 zł.

– *Musimy te środki racjonalnie wydawać. Jeżeli pojawią się sytuacje, że trzeba będzie łączyć grupy, to mimo, że będą to decyzje niepopularne, będę je podejmował, ponieważ nie ma innego wyjścia* – stwierdził.

Podkreślił jednocześnie, że na razie nie planuje wprowadzania drugich zmian w szkołach. Jak zaznaczył, obserwowane obecnie tendencje nie wskazują, aby w najbliższym czasie taka konieczność miała się pojawić.

Będzie kompostownia?

W trakcie sprawozdania pojawił się także temat kompostowni. Jak wskazano, samorząd analizuje możliwość obniżenia kosztów odbioru odpadów, a jedną z rozważanych opcji jest budowa kompostowni. Szacowany koszt inwestycji wynosi od 5 do 6 mln zł. Arkadiusz Poprawa podkreślił, że jej sfinansowanie może być trudne. Nie wykluczył jednak możliwości pozyskania środków zewnętrznych. Wskazał, że instalacja mogłaby zostać zrealizowana przez prywatne firmy i w tym kierunku prowadzone będą dalsze działania.

Zaznaczył jednocześnie, że efektem działania kompostowni byłby kompost, który cieszy się dużym zainteresowaniem. Wspomniał też o możliwości dodawania osadów ściekowych w procesie kompostowania, co miałoby dla gminy duże znaczenie. Jednak w takim przypadku kompost nie mógłby być wykorzystywany do upraw roślin przeznaczonych do spożycia.

Podczas sesji jedna z radnych zapytała o przyszłą lokalizację. Burmistrz wskazał dwa możliwe miejsca: teren przy oczyszczalni oraz obszar przy PSZOK-u i starym wysypisku śmieci. Jednocześnie odniósł się do ewentualnych obaw mieszkańców, podkreślając, że instalacja nie będzie zlokalizowana w pobliżu zabudowy mieszkaniowej. Zapewnił również, że nie będzie ona powodować uciążliwości zapachowych. Podkreślił, że kompostownia ma służyć wyłącznie potrzebom gminy i nie będą do niej przyjmowane odpady z zewnątrz.

Stwarza zagrożenie

Podczas sesji rozpatrywano petycję mieszkańców dotyczącą ustanowienia pomnika przyrody w Nowosielcach. Jak poinformował przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Jakub Rudzki, dokument został przekazany radzie przez burmistrza 4 marca i dotyczył pisma złożonego 31 grudnia 2025 roku.

Chodzi o lipę drobnolistną rosnącą w pasie drogi powiatowej, o obwodzie pnia wynoszącym 470 cm. Z przeprowadzonych oględzin, wykonanych przez kierownika Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Obornikach Śląskich oraz leśniczego Nadleśnictwa Oborniki Śląskie na zlecenie urzędu, wynika, że drzewo jest w złym stanie zdrowotnym. Lipa najprawdopodobniej uległa w przeszłości złamaniu. Obecnie ma około 7 metrów wysokości, a jej korona ma charakter regeneracyjny, wtórny. Pień objęty jest rozległą zgnilizną na całej długości i obwodzie, a drewno ulega rozkładowi przez grzyby.

Wskazano również, że drzewo nie ma naturalnego pokroju i nie wyróżnia się szczególnymi cechami na tle innych lip rosnących na terenie gminy. Nie posiada także walorów o znaczeniu naukowym, kulturowym, historycznym, ani krajobrazowym. W ocenie komisji jedynym parametrem spełniającym kryteria jest obwód pnia, co nie jest wystarczające do uznania go za pomnik przyrody.

– *Zgodnie z opinią z dnia 11 kwietnia powinno natychmiast zostać usunięte, ponieważ stanowi zagrożenie dla osób znajdujących się w jego zasięgu* – przekazał Jakub Rudzki.

Komisja zarekomendowała radzie nieuwzględnienie petycji, a projekt uchwały przewidywał jej odrzucenie. W trakcie dyskusji jeden z radnych zapytał, czy na pewno ocena drzewa została wykonana w sposób prawidłowy. W odpowiedzi Jakub Rudzki wyjaśnił, że Kierownik Wydziału Ochrony Środowiska posiada odpowiednie uprawnienia do oceny stanu drzew.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Agnieszka Zakęś poinformowała, że na jej wniosek przygotowano dodatkową, niezależną opinię dotyczącą drzewa, aby rozwiać ewentualne wątpliwości. Jak zaznaczył przewodniczący komisji, druga opinia była jeszcze bardziej jednoznaczna i wskazywała wprost na zagrożenie dla bezpieczeństwa.

W trakcie obrad zwrócono uwagę na kwestie własnościowe. Drzewo znajduje się w pasie drogowym drogi powiatowej, a jego właścicielem jest Powiat Trzebnicki. Pojawiła się sugestia, by przekazać informację o stanie drzewa odpowiednim służbom powiatowym, w tym staroście, zwłaszcza w kontekście silnych wiatrów, które mogą zwiększać ryzyko. Po zakończeniu dyskusji przeprowadzono głosowanie. Rada Miejska w Obornikach Śląskich jednogłośnie zdecydowała o nieuwzględnieniu petycji.

Tomek Nawrot

Z Gminy Oborniki Śl...

Pierwsza gwiazda ogłoszona

Pierwsza gwiazda tegorocznych XVIII Dni Obornik Śląskich została ogłoszona. Podczas wydarzenia na scenie pojawi się Bryska – jedna z najpopularniejszych artystek młodego pokolenia. Publiczność zna ją z przebojów takich jak Odbicie, lato (pocałuj mnie) czy mam kogoś lepszego. Jej charakterystyczne brzmienie, łączące pop z elektroniką, oraz emocjonalne teksty szybko zdobyły szerokie grono słuchaczy. Artystka znana jest z energetycznych koncertów i świetnego kontaktu z publicznością, dlatego jej występ zapowiada się jako jeden z najmocniejszych punktów tegorocznego wydarzenia.

TN

Z Gminy Trzebnica...

Nowy trzebnicki kot

W Trzebnicy pojawiła się nowa kocia rzeźba. Kot o imieniu „Poezja" stanął na fontannie, na skwerku przy klasztorze. Ma symbolizować przyjaźń łączącą poetkę Danutę Kamińską i śp. s. Olimpię Konopkę, które zbliżyła do siebie wspólna pasja do literatury. Ich współpraca zaowocowała tłumaczeniami na język niemiecki tomików poezji o Trzebnicy. Obie Panie zostały uhonorowane tytułem „Zasłużona dla Gminy Trzebnica".

Zerówkowicze o ekologii

Zerówkowicze z SP nr 1 w Trzebnicy przeżyli ekologiczny tydzień. Dzieci uczyły się jak dbać o planetę, co robić na co dzień i... czego nie robić. Miały okazje brać udział w zajęciach, zabawach i grach. Na zakończenie każda zerówka zasadziła swoje drzewo - łącznie aż trzy.

KD

eprasa.pl 038a52c464

Z Gminy Zawonia...

Kryminalny Tydzień

Biblioteka w Zawoni organizuje Kryminalny Tydzień Bibliotek. Od 8 do 15 maja odbywać się będą kryminalne zabawy - on-line dla dorosłych oraz stacjonarnie dla dzieci (8-12 lat).

„Cyfrowe poszlaki: Jakie jest Twoje alibi?" to zabawa, która odbędzie się na Facebooku. Każdego dnia pojawiać się będą posty z „poszlakami", a zadaniem czytelników będzie składanie „zeznań" i zostawianie swojego alibi w komentarzach pod postami.

„Kryptonim: Operacja Zakładka" to zabawa dla dzieci. Codziennie między stronami książek na dziale dziecięcym ukryta będzie tajemnicza zakładka. Po jej odnalezieniu należy odgadnąć z jakiej książki pochodzi narysowany przedmiot i wpisać tytuł do swojej Karty Agenta (do odebranie u bibliotekarek). Kto do końca tygodnia zbierze komplet dowodów może liczyć na tytuł i zasłużone trofeum!

Oprócz zabaw 12 maja odbędzie się spotkanie „przesłuchanie" z autorem Wojciechem Wolnickim. Biblioteka zapowiedziała jeszcze inne aktywności na Kryminalny Tydzień, ale nie zdradzili póki co szczegółów. Informacje będą się pojawiać na FB.

Podsumowanie roku OSP

25 kwietnia odbył się Zjazd Oddziału Gminnego Związku OSP RP Gminy Zawonia, na którym podsumowano ostatni rok działalności jednostek OSP w gminie. W 2025 roku druhowie wyjeżdżali łącznie 148 razy: 76 razy do miejscowych zagrożeń (w tym wypadków), 68 razy do pożarów oraz 4 razy do fałszywych alarmów. Zakupiono lekki samochód dla OSP ze Złotowa, wyremontowano remizę OSP Zawonia, zmieniono Miejscowy Plan Zagospodarowania w Czeszowie pod wybudowanie garażu oraz zakupiono hełmy, sprzęt, obuwie, ubrania dla jednostek za prawie 160 tys. zł.

KD

Skradziony w Hiszpanii, odnaleziony w... Żmigrodzie

23 kwietnia policjanci z Komisariatu Policji w Żmigrodzie odnaleźli i odzyskali pojazd skradziony na terenie Hiszpanii.

23 kwietnia 2026 roku funkcjonariusze ustalili miejsce postoju toyoty C-HR o wartości około 80 tysięcy złotych. Auto figurowało w systemach międzynarodowych jako utracone poza granicami kraju. Po dotarciu na miejsce mundurowi potwierdzili pochodzenie pojazdu i dokonali jego odzyskania.

Po wykonaniu niezbędnych czynności procesowych policjanci zabezpieczyli pojazd, który następnie został umieszczony na parkingu depozytowym. Zgodnie z przepisami, które obowiązują w Unii Europejskiej powiadomiono odpowiednie służby.

To kolejna taka sytuacja w ostatnim czasie, gdy kradzież poza granicami kraju prowadzi śledczych do naszego powiatu. O skradzionym w Belgii rowerze przeczytacie na stronie 4.



FOT. KPP TRZEBNICA

oprac. red

Andrzej Poczobut uwolniony. Dziennikarz spędził 1860 dni w niewoli

Władze Białorusi uwolniły Andrzeja Poczobuta, dziennikarza i działacza polskiej mniejszości na Białorusi. W 2023 roku trafił do kolonii karnej o zaostrzonym rygorze w Nowopołocku. Był jurorem ogólnopolskiego konkursu dla prasy lokalnej SGL Local Press.

Poczobut przez wiele lat współpracował z polskimi mediami relacjonując sytuację na Białorusi. Zasiadał w jury konkursu Stowarzyszenia Gazet Lokalnych „SGL Local Press", w którym oceniał teksty m.in. naszej redakcji.

Został zatrzymany przez białoruski reżim 25 marca 2021 r. Jego działania, które polegały na kultywowaniu polskości i publikowaniu artykułów w mediach, zostały uznane przez władze za noszące znamiona „rehabilitacji nazizmu". W 2023 r. skazano go na 8 lat kolonii karnej o zaostrzonym rygorze.

Białoruski dyktator Łukaszenka dawał do zrozumienia, że Poczobut to „jego polityczna karta przetargowa", np. mówiąc publicznie, że mógłby on zostać wymieniony na działaczy białoruskiej opozycji, którzy uciekli z kraju przed zemstą. Organizacje praw człowieka uznawały Poczobuta za jednego z najbardziej znanych więźniów politycznych. Jego nazwisko wielokrotnie pojawiało się w rezolucjach Parlamentu Europejskiego oraz apelach organizacji takich jak Reporterzy bez Granic czy Amnesty International.


FOT. X/DONALD TUSK

Donald Tusk wita Andrzeja Poczobuta w kraju

- Wymiana na polsko-białoruskiej granicy to finał trwającej dwa lata skomplikowanej dyplomatycznej gry, pełnej dramatycznych zwrotów akcji. Udało się dzięki świetnej pracy naszych służb, dyplomatów i prokuratury oraz wielkiej pomocy amerykańskich, rumuńskich i mołdawskich przyjaciół. Dziękuję Wam wszystkim w imieniu Andrzeja Poczobuta i własnym - poinformował we wpisie Donald Tusk, po powitaniu Poczobuta w kraju napisał: - *Witaj w polskim domu. Przyjacielu.*

Niewątpliwie jest to jedna z najlepszych i najważniejszych wiadomości dla społeczności dziennikarskiej w ostatnim czasie. Bardzo się cieszymy z uwolnienia Andrzeja i mocno trzymamy kciuki za jak najszybszy powrót do zdrowia.

Jednocześnie przypominamy, że według danych na 15 kwietnia 2026 roku, na świecie przetrzymywanych jest 442 dziennikarzy oraz 34 pracowników mediów. Od początku roku życie straciło już 6 dziennikarzy wykonujących swoją pracę.

red

~ Odeszli ~

TRZEBNICA

22 kwietnia zmarł
Śp. Wiesław Bundziów
żył 75 lat

25 kwietnia zmarł
Śp. Witalij Kuźmenko
żył 86 lat

25 kwietnia zmarł
Śp. Eugeniusz Kahalik
żył 81 lat

25 kwietnia zmarła
Śp. Teresa Turkiewicz
żyła 91 lat

26 kwietnia zmarła
Śp. Halina Grygosińska
żyła 79 lat

26 kwietnia zmarł
Śp. Czesław Grabkowski
żył 65 lat

28 kwietnia zmarł
Śp. Zbigniew Ciesielski
żył 79 lat

OBORNIKI ŚLĄSKIE

23 kwietnia zmarła
Śp. Honorata Kolasa
żyła 101 lat

23 kwietnia zmarł
Śp. Jacek Lelosz
żył 53 lata

25 kwietnia zmarła
Śp. Czesława Ryłko
żyła 92 lata

27 kwietnia zmarł
Śp. Jerzy Maślankowski
żył 68 lat

ŻMIGRÓD

25 kwietnia zmarła
Śp. Marianna Majewska
żyła 92 lata



Masz temat?

ZADZWOŃ:
693-446-141
Nie jesteśmy obojętni



eprasa.pl 038a52c464

/gazeta.trzebnicka
www.nowagazeta.pl
NOWA gazeta trzebnicka
Nr 18 (1535) 30 IV – 6 V 2026
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: **71/387-21-31**

Uczennice zachwyciły jury. Ich praca pojedzie do Warszawy

Kreatywność, humor i ważny społeczny temat zostały połączone w konkursie ZUS dla uczniów z Dolnego Śląska. W jednej z konkursowych kategorii najlepiej poradziły sobie z tym zadaniem Sandra Jakubiak i Lena Grzesiak z klasy 5 Szkoły Podstawowej im. H. Sienkiewicza w Prusicach. Ich praca „Misja Składka" zdobyła pierwszą nagrodę w kategorii rolka.

Autorki zwycięskiego projektu przygotowały komiksową historię pokazującą, dlaczego warto pracować legalnie i płacić składki do ZUS. Dzięki wygranej znalazły się w gronie uczestników etapu centralnego, który odbędzie się w Warszawie. Laureatów ogólnopolskiego finału poznamy jeszcze przed 1 czerwca.

Rywalizacja była duża. W finale regionalnym uczestniczyło 163 uczniów z kilkudziesięciu szkół podstawowych z całego Dolnego Śląska. Do oceny zgłoszono 74 prace indywidualne i zespołowe w czterech kategoriach: komiks, film, rolka oraz plakat. Łącznie powstało ponad 70 projektów, często przygotowanych z dużym poczuciem humoru.

Jurorzy podkreślali wysoki poziom zgłoszeń. Zwracali uwagę na ciekawe techniki plastyczne i audiowizualne oraz pomysły, które potrafiły zaskoczyć. Najlepsze cztery prace z regionu zakwalifikowano do dalszego etapu.

Organizatorzy tłumaczą, że celem konkursu było pokazanie młodzieży, iż ubezpieczenia społeczne nie są abstrakcyjnym pojęciem. To realne wsparcie dla rodzin w trudnych momentach życia i przykład solidarności międzypokoleniowej. Regionalny etap przygotował Oddział ZUS w Legnicy.

Tomek Nawrot



FOT. WWW.FACEBOOK.COM/ZSPRUSICE

Z Gminy Prusice...

Wyróżnieni jako „Placówka Zaangażowana Społecznie"

Szkoła Podstawowa im. Henryka Sienkiewicza w Prusicach została wyróżniona Certyfikatem III stopnia dla Placówki Zaangażowanej Społecznie. Wyróżnienie zostało przyznane przez Fundację Szczęśliwe Dzieciństwo z Lublina. Szkoła sukces zawdzięcza przede wszystkim zaangażowaniu szkolnego Szkolnego Koła Caritas oraz hojności podczas akcji „Ile waży Święty Mikołaj!", która pomogła realnie wesprzeć wychowanie i edukacje dzieci oraz młodzieży.

Wsparcie żywnościowe

Centrum Usług Społecznych w Prusicach podaje informacje, że 6 maja (środa) wydawana będzie żywność z Banku Żywności. Ze wsparcia można skorzystać w godzinach od 9:00 do 13:00. Dochód osoby ubiegającej się o wsparcie nie może przekraczać: 2180,95 zł na osobę w rodzinie lub 2676,50 zł na osobę samotnie gospodarującą.

KD

Seniorzy pokonują nudę – razem raźniej i weselej

Śpiewają, spotykają się, tworzą i nie pozwalają samotności wejść do swojego życia. Seniorzy z gminy Wisznia Mała udowadniają, że na aktywność nigdy nie jest za późno. Klub „Senior+", który powstał z potrzeby bycia razem, dziś działa prężnie i przyciąga kolejne osoby.

*W czwartek, **23 kwietnia**, seniorzy wspólnie z **Wojciechem Nowakiem** uroczyście otworzyli **94. Wiszeńskie Spotkania ze Sztuką** w Ośrodku Kultury, Sportu i Rekreacji w Wiszni Małej.*

*Wydarzenie połączono z wernisażem malarstwa Wojciecha Nowaka pt. **„Różne Wizje Świata"** oraz wspólnym koncertem artysty i seniorów z klubu **„Senior+"** z Wiszni Małej.*Wystawę można oglądać do 12 maja 2026 r. w godzinach pracy OKSiR.

Po słowie wstępnym dyrektor OKSiR **Renaty Cybulskiej-Kaczałko** ze sceny popłynęły piękne melodie, a publiczność nagrodziła wykonawców brawami i bisami.

Jedną z osób zaangażowanych w działalność klubu „Senior+" jest **Mirosława Dudzik-Palucha**, która opowiada, jak wszystko się zaczęło.

Od kawy i rozmów do wspólnego śpiewania

– Od kilku lat spotykaliśmy się jako seniorzy, aby być razem, porozmawiać, wypić kawę, pośpiewać. Po prostu pobyć ze sobą – mówi pani Mirosława. – Najpierw spotykaliśmy się w świetlicy w Ligocie Pięknej, a później w Mienicach, gdzie znaleźliśmy swoje miejsce. Spotykamy się dwa razy w tygodniu.

Z czasem zwykłe spotkania przerodziły się w coś więcej.

*– Dwa razy w tygodniu odwiedza nas pan Wojciech Nowak i wspólnie śpiewamy. To właśnie wtedy pojawił się pomysł, żeby stworzyć zespół. I tak powstał klub „**Senior+**".*


Wystawę malarstwa Wojciecha Nowaka można oglądać do 12 maja w OKSiR



Mirosława Dudzik-Palucha z klubu "Senior+"


Wspólny koncert seniorów z klubu "Senior+" oraz Wojciecha Nowaka

To nie tylko muzyka

Jak podkreślają członkowie klubu, działalność nie ogranicza się wyłącznie do śpiewania.– Aby było przyjemnie i wesoło, musimy coś robić. Wspólnie śpiewamy z Wojtkiem, proponujemy melodie i teksty piosenek. Spotykamy się też z panią Joanną i zajmujemy się rękodziełem. Czasem coś ugotujemy, coś upieczemy. Mamy również zajęcia ruchowe. Chętnie integrujemy się z młodzieżą i zaproszonymi gośćmi podczas różnych spotkań – słyszymy.

Każde spotkanie wygląda inaczej.

– Nie mamy sztywnego programu. To życie przynosi różne okazje i pomysły.

Razem jest raźniej. Do klubu przychodzą mieszkańcy z różnych miejscowości gminy.


Słowo wstępu wygłosiła dyrektor OKSiR Renata Cybulska-Kaczałko

– Ja mieszkam w Wysokim Kościele, ale przyjeżdżają do nas osoby z całej gminy. Dzięki wsparciu naszego GOPS-u klub może rozwijać swoją działalność. Zaczynaliśmy od kilku osób, dziś jest nas dwanaście – mówi pani Mirosława.

Najważniejsze jest jednak coś, czego nie da się policzyć.

– Razem jest raźniej i weselej. Samotność i nuda wtedy znikają.

opr.red

Z Gminy Wisznia Mała...

Posadzili japońskie wiśnie

W piątek, 24 kwietnia, teren na Wiszniaku zmienił się w plac wspólnej pracy. Z okazji Międzynarodowego Dnia Ziemi mieszkańcy oraz przedstawiciele lokalnych instytucji sadzili tam wiśnie japońskie, które w kolejnych latach mają stworzyć kwitnące aleje.

Pomysł wyszedł od pracownika urzędu. Jednak w realizację przedsięwzięcia zaangażowało się znacznie więcej osób. Jak zaznaczono po zakończeniu wydarzenia, każdy dołożył do niego swoją część pracy. W planach jest także organizacja na Wiszniaku Święta Kwitnącej Wiszni.

Uroczystości z harfą i pieśniami

Obchody rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja w gminie Wisznia Mała będą miały tradycyjny, uroczysty charakter i połączą część religijną z oficjalnymi wydarzeniami przy pomniku pamięci. Centralnym punktem wydarzeń będzie spotkanie przy Pomniku Pamięci Narodowej. Zaplanowano tam odśpiewanie hymnu państwowego, okolicznościowe przemówienie Wójta Gminy Wisznia Mała Jakuba Bronowickiego oraz uroczysty apel. Oprawę muzyczną zapewni Gminna Orkiestra Dęta z Wiszni Małe. Całość zakończy złożenie wiązanek kwiatów i zapalenie zniczy.

Uroczystości rozpoczną się wcześniej, o godz. 9.30, mszą świętą w intencji Ojczyzny. Nabożeństwo odbędzie się w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Piotrkowiczkach. Oprawę muzyczną podczas liturgii zapewni Jadwiga Tomczyńska, która zagra na harfie. Część oficjalna przy pomniku rozpocznie się o godz. 10.30.

TN

eprasa.pl 038a52c464

ROZMOWA Z ANNĄ KALKOWSKĄ-KUCHTĄ, PREZESKĄ FUNDACJI MAGNUS ACTIVIA

„Nie daję rady” - to słyszą najczęściej. Dlatego tworzą wyjątkową szkołę

Wyobraź sobie sytuację, że idziesz z dzieckiem do sklepu i już na progu wiesz, że za chwilę może się położyć na podłodze, zacząć krzyczeć albo tupać. Wiesz też, że zaraz podejdzie ktoś obcy i zacznie udzielać nieproszonych rad albo komentować pod nosem. I to nie dlatego, że twoje dziecko jest niegrzeczne, a po prostu jego mózg inaczej przetwarza świat. Taka jest codzienność tysięcy polskich rodzin wychowujących dzieci w spektrum autyzmu.

Anna Kalkowska-Kuchta założyła Fundację Magnus Activia. Remontują właśnie budynek przy ul. Kępińskiej 2 we Wrocławiu. Powstanie tam kameralna szkoła i centrum wsparcia.

NOWa: Zacznijmy od Waszego początku. Czy było jakieś konkretne wydarzenie, które stało się impulsem do założenia fundacji?

Raczej nawarstwiało się to przez lata. Przez długi czas mieszkałam w Hiszpanii i obserwowałam, jak tamtejsze szkoły pracują z dziećmi w spektrum. Rodzice przywozili dzieci rano i odbierali dopiero o 17:00. Tam dziecko miało w jednym miejscu edukację, terapię i opiekę specjalistów. W Polsce okazało się, że wygląda to zupełnie inaczej. Uzyskanie orzeczenia, szukanie szkoły, szukanie logopedy na drugim końcu miasta, szukanie terapeuty, który ma wolny termin za trzy miesiące. Każda z tych rzeczy osobno, każda wymaga siły i czasu, których rodzicom często już po prostu brakuje. Im więcej takich historii do nas docierało, tym bardziej czuliśmy, że chcemy stworzyć miejsce, gdzie wszystko będzie dostępne kompleksowo, w jednym budynku.

Czy umie Pani wskazać, co jest dziś największym problemem, z jakim mierzą się rodzice dzieci w spektrum autyzmu?

Przede wszystkim dostępność miejsc, których jest po prostu za mało. A tych naprawdę dobrze przygotowanych, z kadrą wyspecjalizowaną stricte w pracy z ASD, jeszcze mniej. W Polsce jest coraz więcej orzeczeń, natomiast są dzieci, które trafiają do klas integracyjnych, gdzie nikt nie umie ich odpowiednio wspierać. Siedzą tam obok zdrowych rówieśników, którzy często ich nie rozumieją, a nauczyciel bez specjalistycznych kwalifikacji nie jest w stanie temu zaradzić. Takie dziecko bywa spychane na margines albo po prostu ignorowane, mimo że często ma wyjątkowe zdolności. Matematyczne, plastyczne, pamięciowe. Tylko nikt tego nie widzi, bo nie ma komu patrzeć odpowiednimi oczami.

W Waszej szkole klasy mają być 4-osobowe. To może wydawać się bardzo mało. Skąd takie założenie?

Proszę sobie wyobrazić taką scenę: nauczycielka wchodzi do klasy i mówi „zajmijcie miejsca, wyciągamy zeszyty.” W “zwykłej” klasie dzieci to robią, może trochę wolniej, ale robią. Natomiast w klasie z dziećmi w spektrum - jedno kładzie się pod oknem, drugie wchodzi na krzesło, trzecie wychodzi z sali, a czwarte po prostu się zapatrzyło i nic nie słyszy. I to nie jest nieposłuszeństwo, a specyfika funkcjonowania tych dzieci. Nauczyciel musi być wtedy przy każdym z nich jednocześnie. Do czwórki dzieci mamy dwie osoby dorosłe - nauczyciel prowadzący i pomoc nauczyciela. I to jest minimum, żeby ta praca była efektywna. To są zresztą ogólnoświatowe wytyczne dla klas pracujących z dziećmi z ASD.

Mówicie, że szkoła będzie „przyjazna sensorycznie”. Co to znaczy w praktyce? Kolory ścian, oświetlenie, dźwięki?



Wszystko naraz. Ściany będą w stonowanych, spokojnych barwach, żadnych jaskrawych kolorów, żadnych pstrokatych wzorów. Meble zaokrąglone, bezpieczne, bez ostrych krawędzi. Oświetlenie dobrane tak, żeby uspokajało, a nie drażniło. Ale „przyjazna sensorycznie” to też wspomagająca aktywną pracę ze wszystkimi zmysłami. Na podłodze będą na przykład specjalne ścieżki z naprzemiennie ułożonymi powierzchniami: gładkie, porowate, miękkie, czy twarde. Będziemy mieli też salę integracji sensorycznej. Ludzie często mówią na nią „małpi gaj” - są tam huśtawki, tunele, drabinki, różne podłoża. U dzieci w spektrum taka stymulacja zmysłów jest kluczowym elementem pracy, nie dodatkiem. A do tego żadnych dzwonków. Głośny dzwonek to dla wielu tych dzieci naprawdę silny bodziec stresowy. W przypadku takich dzieci, to one muszą “decydować” kiedy skończy się dana lekcja.

Mogłaby nas Pani „przeprowadzić” przez typowy dzień w takiej szkole?



Dzieci podczas festynu rodzinnego organizowanego przez fundację

Planujemy otwierać świetlicę od 6:30 dla dzieci rodziców, którzy wcześnie zaczynają pracę. Zajęcia startują od 8:00. Pierwsze 15–20 minut to codziennie czas oswajania, czyli dzieci wchodzą, rozglądają się, dotykają, przywołują się do porządku. Nawet jeśli znają to pomieszczenie od miesięcy, każdego dnia potrzebują chwili, żeby uspokoić zmysły. Dopiero potem zaczyna się praca merytoryczna.

Realizujemy **dokładnie tę samą podstawę programową** co zwykłe szkoły, ale bez sztywnych ram 45-minutowych lekcji. Jeśli dzieci są skupione i temat je wciąga, to nie przerywamy. Jeśli mają gorszy dzień i po 20 minutach nie są już w stanie funkcjonować, to nie ma sensu ich trzymać. Każde dziecko ma też codzienne zajęcia indywidualne ze specjalistami: logopedą, fizjoterapeutą, psychologiem, terapeutą. Wszystko na miejscu, bez dojazdów. Szkoła działa do 15:00–16:00, ale gabinety specjalistów będą otwarte nawet do 19:00–20:00.

Planujecie również telefon zaufania. Co słyszy Pani najczęściej od rodziców dzieci z autyzmem?

„Nie daję rady.” To jest zdecydowanie najczęstsze zdanie. Nie „potrzebuję orzeczenia”, ani „szukam terapeuty”. Po prostu: *nie daję rady, mam dosyć, co mam robić.* I ci ludzie są często kompletnie niezrozumiani przez otoczenie. Dochodzi do tego ogromne zmęczenie, napięcia w małżeństwach, poczucie osamotnienia.

Dlatego w szkole będzie specjalny pokój. Roboczo nazywamy go pokojem domowym. Kanapy, fotele, domowa atmosfera. Kiedy dziecko jest na terapii, rodzic może tu po prostu przyjść, wypić kawę, porozmawiać z innymi rodzicami albo z psychologiem, który będzie wtedy dostępny. Nie w gabinecie z biurkiem i formularzem, ale tak po ludzku. Widziałam takie rozwiązanie za granicą i robiły ogromną różnicę. Zaopiekowany rodzic to też lepiej funkcjonujące dziecko.

Gdyby mogła Pani powiedzieć coś do rodzica, który dziś nie wie, dokąd się zwrócić po pomoc - co by to było?

Zaczęłabym od tego: **nie bójcie się prosić o pomoc.** To nie jest stygmatyzacja, nie ma się czego wstydzić. Pierwszym krokiem powinna być diagnoza, a żeby przez ten proces przejść, warto znaleźć fundację, która was poprowadzi: pomoże zdobyć odpowiednie zaświadczenia, wskaże specjalistów, będzie towarzyszyć na tej ścieżce. Takich instytucji jest naprawdę wiele i one potrafią pomóc.

Jak będzie wyglądać przyszła szkoła?



Budynek, w którym powstaje szkoła

Wolnostojący budynek przy ul. Kępińskiej 2 we Wrocławiu - około 500 m² powierzchni użytkowej. Jest właśnie w trakcie remontu. Docelowo znajdzie się tu:

- **11 sal lekcyjnych** (maksymalnie 4 uczniów w każdej)
- **8 gabinetów terapeutycznych**
- **sala integracji sensorycznej (SI)**
- **plac zabaw** za budynkiem, na ogrodzonym terenie

Szkoła pomieści **44 uczniów w klasach 0–3**.

Jak się zapisać?

Nabór do szkoły ruszy w połowie maja, informacje pojawią się na profilu facebookowym fundacji Magnus Activia.

Pierwszą okazją do osobistego poznania zespołu będzie impreza integracyjna z okazji Dnia Dziecka, która odbędzie się w dniach 30–31 maja przy ul. Kępińskiej 2 we Wrocławiu. Wstęp wolny, można przyjść, porozmawiać ze specjalistami i zobaczyć, jak będzie wyglądała placówka.

Pod koniec maja planowane jest również otwarcie pierwszych gabinetów specjalistycznych.

Jak pomóc?

Fundacja Magnus Activia utrzymuje się z środków własnych i opiera się na darczyńcach.

Darowizny można przekazywać na konto fundacji: 81 1160 2202 0000 0006 9817 3724, z dopiskiem: *„darowizna na cele statutowe fundacji”.*

“My się z każdego grosza rozliczamy, cała nasza działalność jest jak najbardziej jawna, transparentna i można w każdej chwili zobaczyć, na co konkretne środki poszły, jakie kwoty zostały wydane” - dodaje prezeska fundacji.

Można również zgłosić się jako wolontariusz. Przy okazji remontu budynku szkoły każdy, “kto ma pędzel i farbę” jest mile widziany.

Fundacja szuka też specjalistów: psychologów, logopedów, terapeutów TUS, fizjoterapeutów do pracy z dziećmi w spektrum.

Fundacja Magnus Activia
utrzymuje się z środków własnych i opiera się na darczyńcach.
Darowizny można przekazywać na konto fundacji:
81 1160 2202 0000 0006 9817 3724,
z dopiskiem: „darowizna na cele statutowe fundacji”.

TEKST PROMOCYJNY
KD

eprasa.pl 038a52c464

www.zmigrod.com.pl
urzad@zmigrod.com.pl
tel. 71/ 385 30 57, 385 30 50

NOWa gazeta trzebnicka

Nr 18 (1535) 30 IV – 6 V 2026
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: **71/387-21-31**

ŻMIGRÓD

UROCZYSTE OBCHODY ŚWIĘTA 3 MAJA w Barkowie

Z okazji 90. rocznicy ofiarowania dzwonów przez Korpus Ochrony Pogranicza w Lewaczach, które obecnie znajdują się w kościele w Barkowie,

Starosta Powiatu Trzebnickiego Małgorzata Matusiak
Burmistrz Gminy Żmigród Robert Lewandowski
oraz Proboszcz Parafii św. Marcina ks. Mariusz Grzesiowski

serdecznie zapraszają mieszkańców do udziału w uroczystościach patriotycznych.



KONCERT
JUSTYNY SZAFRAN
(Aktorka Teatru Muzycznego Capitol)

Kontrabas: **Jakub Olejnik**
Piano: **Rafał Karasiewicz**
Prowadzenie: **Jarosław Perduta**

11:30 Złożenie wieńców pod Pomnikiem Golgota Wschodu na cmentarzu w Barkowie

12:00 Uroczysta Msza Święta w kościele św. Marcina po Mszy Świętej Koncert artystów z Teatru Muzycznego **Capitol**

Poczęstunek

Zapraszamy do wspólnego świętowania i oddania hołdu historii oraz tradycji

ŻMIGRÓD ZESPÓŁ PLACÓWEK KULTURY w Żmigrodzie Parafia p.w. Św Marcina w Barkowie

www.zmigrod.com.pl

eprasa.pl 038a52c464

TRZY WIEŻE PATRZĄ – czyste Prusice łączą pokolenia a Miasto Trzech Wież zostało posprzątane

W sobotnie przedpołudnie Burmistrz Igor Bandrowicz wspólnie z Mieszkańcami Gminy Prusice i Sołectwa Prusice na czele z Wiceprzewodniczącą Rady Miejskiej w Prusicach, Sołtys Prusic i Prezes Stowarzyszenia Aktywni Liderzy Gminy Prusice Marzeną Szustak oraz uczniami Szkoły Podstawowej im. Henryka Sienkiewicza w Prusicach na czele z Dyrektorem Robertem Kawalcem i Wicedyrektor Elżbietą Pietrzak oraz zuchami i harcerzami z 502 Szczepu Harcerskiego Brzask po raz kolejny pokazali, że wspólne działania mają ogromną siłę.

Akcja „Trzy Wieże Patrzą – Sprzątamy Prusice od Juniora do Seniora" zgromadziła licznych uczestników – od najmłodszych po starszych – którym bliska jest troska o czystość i estetykę naszej gminy.

Wydarzenie rozpoczęło się o godzinie 11:00 w sercu Gminy Prusice czyli na Rynku w Prusicach, gdzie uczestnicy zostali podzieleni na dwie grupy z innymi trasami sprzątania. Wyposażeni w worki i rękawiczki, z dużym zaangażowaniem ruszyli w teren, by wspólnie zadbać o najbliższe otoczenie, a także rywalizowali w konkursie na najciekawsze znaleziska, i jak się okazało było ich sporo, w tym m.in telewizor, wózek, lodówka, elementy auta, rury, żarówki, rowerki, a nawet pieniądze



Sprzątanie Prusic zgromadziło wiele dzieci i młodzieży na czele z Burmistrzem Gminy Prusice Igorem Bandrowiczem oraz Wiceprzewodniczącą Rady Miejskiej w Prusicach Marzeną Szustak



Najciekawsze znaleziska zostały nagrodzone przez Burmistrza Igora Bandrowicza, Prezes Stowarzyszenia Aktywni Liderzy Gminy Prusice Marzenę Szustak i Pełnomocnik Burmistrza Dorotę Leń



Mieszkańcy sprzątali dwie trasy w Prusicach

Atmosfera była pełna energii, uśmiechu i pozytywnej motywacji – dokładnie takiej, jakiej potrzeba przy tego typu inicjatywach.

Akcja pokazała, jak ważna jest integracja– dzieci, młodzież, dorośli i seniorzy pracowali ramię w ramię, dając przykład odpowiedzialności za środowisko i wspólne dobro. Dzięki zaangażowaniu uczestników udało się uporządkować wyznaczone tereny, a efekty pracy były widoczne natychmiast.

Po zakończeniu sprzątania wszyscy spotkali się przy wspólnym grillu z pyszną kiełbasą nad stawem w Prusicach, gdzie był czas na rozmowy, odpoczynek i integrację.

- To właśnie takie momenty budują lokalną wspólnotę i wzmacniają więzi między mieszkańcami – **podkreśla Burmistrz Igor Bandrowicz, dodając:** *- Dziękujemy wszystkim uczestnikom za obecność, zaangażowanie i dobry humor. To wydarzenie pokazało, że razem możemy więcej – i że troska o naszą gminę zaczyna się od prostych, wspólnych działań.*



Jednym z ciekawych znalezisk był telewizor

Warsztaty integracyjne odbyły się w ramach projektu realizowanego przez Stowarzyszenie Aktywni Liderzy Gminy Prusice pod nazwą „Silna Społeczność – Silna Gmina Prusice" który jest realizowany w ramach projektu pn. „CUS dla wszystkich w Gminie Prusice" w ramach programu Fundusze Europejskie dla Dolnego Śląska 2021 – 2027 współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego PLUS

opr.red



Dzieci chętnie zaangażowały się w dbanie o czystość w Prusicach

Zadanie „Silna Społeczność – Silna Gmina Prusice" jest realizowane w ramach projektu pn. „CUS dla wszystkich w Gminie Prusice" w ramach programu Fundusze Europejskie dla Dolnego Śląska 2021 – 2027 współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego PLUS

Niedziela z klasykami na prusickim rynku z Klasyczną Strefą Wrocław

W klasykach można się zakochać, a zainteresowani mogli je w niedzielne popołudnie zobaczyć w sercu Gminy Prusice, czyli na Prusickim Rynku, który zamienił się w prawdziwą podróż w czasie i wyjątkową atmosferą dawnych lat.

Wiceburmistrz Gminy Prusice Grzegorz Terebun wspólnie z Radnym Rady Miejskiej w Prusicach Zbigniewem Hrycakiem miał przyjemność zobaczyć tę niezwykłą wystawę — spotkanie z pasją, historią i ludźmi, którzy ją tworzą.

Był to idealny pomysł na niedzielny spacer – dla fanów motoryzacji i tych, którzy po prostu lubią klimat retro.



Niedzielna wystawa przyciągnęła Mieszkańców Gminy Prusice na prusicki Rynek



Wiceburmistrz Gminy Prusice Grzegorz Terebun oraz Radny Rady Miejskiej w Prusicach Zbigniew Hrycak mieli okazję zobaczyć piękne klasyczne auta w sercu Gminy



Auta cieszyły się zainteresowaniem

eprasa.pl 038a52c464

30 lat od pierwszej matury w obornickim Liceum

Zakończenie roku szkolnego dla maturzystów w Powiatowym Zespole Szkół w Obornikach Śląskich miało w tym roku szczególny charakter. Uroczystość była nie tylko symbolicznym zamknięciem ważnego etapu edukacji, ale także okazją do świętowania jubileuszu – mija bowiem 30 lat od pierwszej matury przeprowadzonej w tej placówce.

W podniosłej, a jednocześnie pełnej ciepła atmosferze, uczniowie klas maturalnych odebrali świadectwa ukończenia szkoły. Nie zabrakło podziękowań dla nauczycieli, wychowawców oraz rodziców, którzy towarzyszyli młodzieży przez lata nauki. Wspominano wspólne sukcesy, codzienne wyzwania i chwile, które na trwałe zapiszą się w pamięci absolwentów.



W uroczystości udział wziął również Zastępca Burmistrza Obornik Śląskich, Hubert Ozimina, który pogratulował absolwentom wytrwałości oraz osiągnięć. W swoim wystąpieniu podkreślił znaczenie edukacji jako fundamentu dalszego rozwoju oraz życzył maturzystom odwagi w podejmowaniu kolejnych życiowych decyzji.

Jubileusz 30-lecia pierwszego egzaminu dojrzałości w szkole stał się okazją do krótkiej refleksji nad historią placówki i jej dorobkiem.

Przez trzy dekady mury szkoły opuścili absolwenci, którzy dziś realizują się na różnych ścieżkach zawodowych i edukacyjnych.



Przed tegorocznymi absolwentami teraz kolejny ważny etap – egzaminy maturalne, które rozpoczną się 4 maja. To czas sprawdzenia wiedzy, ale również moment podejmowania pierwszych dorosłych decyzji dotyczących dalszej drogi życiowej.

Życzymy wszystkim maturzystom powodzenia, spokoju i wiary we własne możliwości. Niech zdobyta wiedza i doświadczenia będą solidnym fundamentem na przyszłość, a nadchodzące egzaminy staną się przepustką do realizacji ambitnych planów i marzeń.

(red)



Tomek Kozłowicz Wicemistrzem Polski

Tomasz Kozłowicz spotkał się z Burmistrzem Obornik Śląskich Arkadiuszem Poprawą oraz Zastępcą Burmistrza Hubertem Oziminą.

Głównym tematem spotkania był ostatni, imponujący sukces Tomka – zdobycie srebrnego medalu Mistrzostw Polski w biegu 6-godzinnym. Nie zabrakło słów uznania za determinację i sportowego ducha.

Podczas rozmowy Tomek opowiedział o kulisach startu w Warszawie, trudach wielogodzinnej rywalizacji i emocjach towarzyszących walce o złoto do ostatnich metrów. Burmistrz wielokrotnie podkreślał, jak ważne są takie osiągnięcia dla inspiracji dla lokalnej społeczności.

Rozmawiano również o przyszłości. Tomasz podzielił się swoimi planami i ambicjami związanymi z przygotowaniami do kolejnych startów, w tym potencjalnego udziału w Mistrzostwach Świata na dystansie 100 km w Hiszpanii.

Spotkanie zakończyło się wspólnymi zdjęciami oraz życzeniami kolejnych sukcesów – zarówno na krajowych, jak i międzynarodowych trasach.

(red)



Ogłoszenia Urzędu Miejskiego w Obornikach Śląskich

Burmistrz Obornik Śląskich podaje do publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Obornikach Śląskich przy ul. Trzebnickiej 1 zostało wywieszone na okres 21 dni Zarządzenie nr 58/2026 z dnia 21.04.2026 roku, w sprawie przeznaczenia do najmu oraz ogłoszenia wykazu lokalu znajdującego się przy ul. Trzebnickiej 37 w Obornikach Śląskich będącego własnością Gminy Oborniki Śląskie przeznaczonego do najmu na świadczenie usług zdrowotnych w ramach NFZ.

Pełna treść Zarządzenia Burmistrza Obornik Śląskich nr 58/2026 z dnia 21.04.2026 r. opublikowana w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego bip.oborniki-slaskie.pl w zakładce *Nieruchomości – Dzierżawa i najem nieruchomości* oraz na stronie internetowej urzędu www.oborniki-slaskie.pl w zakładce *Gospodarka – Gospodarka nieruchomościami*. Szczegółowych informacji o nieruchomości będącej przedmiotem wykazu można uzyskać w Wydziale Urbanistyki i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Obornikach Śląskich ul. Trzebnicka 1, tel. 71 310-35-19 wew. 435.

Burmistrz Obornik Śląskich podaje do publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Obornikach Śląskich przy ul. Trzebnickiej 1 zostało wywieszone na okres 21 dni Zarządzenie nr 59/2026 z dnia 21.04.2026 roku, w sprawie przeznaczenia do najmu oraz ogłoszenia wykazu lokalu znajdującego się przy ul. Trzebnickiej 37 w Obornikach Śląskich będącego własnością Gminy Oborniki Śląskie przeznaczonego do najmu na świadczenie usług zdrowotnych w ramach NFZ.

Pełna treść Zarządzenia Burmistrza Obornik Śląskich nr 59/2026 z dnia 21.04.2026 r. opublikowana w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego bip.oborniki-slaskie.pl w zakładce *Nieruchomości – Dzierżawa i najem nieruchomości* oraz na stronie internetowej urzędu www.oborniki-slaskie.pl w zakładce *Gospodarka – Gospodarka nieruchomościami*. Szczegółowych informacji o nieruchomości będącej przedmiotem wykazu można uzyskać w Wydziale Urbanistyki i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Obornikach Śląskich ul. Trzebnicka 1, tel. 71 310-35-19 wew. 435.

Burmistrz Obornik Śląskich podaje do publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Obornikach Śląskich przy ul. Trzebnickiej 1 zostało wywieszone na okres 21 dni Zarządzenie nr 61/2026 z dnia 22.04.2026 roku, w sprawie ogłoszenia wykazu obejmującego nieruchomość gruntową położoną w Obornikach Śląskich przy ul. Batorego, będącą własnością Gminy Oborniki Śląskie przeznaczoną do sprzedaży.
Termin złożenia wniosku przez osoby, którym przysługuje roszczenie o pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i pkt 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami upływa z dniem 03.06.2026 r.
Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości zamieszczonej w wykazie można uzyskać w Wydziale Urbanistyki i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Obornikach Śląskich ul. Trzebnicka 1, tel. 71 310-35-19, wew. 435.

Burmistrz Obornik Śląskich

podaje do publicznej wiadomości,
że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Obornikach Śląskich przy ul. Trzebnickiej 1,
zostało wywieszone na okres 21 dni
zarządzenie nr 63/2026 z dnia 23.04.2026 r. w sprawie ogłoszenia wykazu obejmującego lokale użytkowe (komórki lokatorskie nr 46 i 50) przeznaczone do najmu, położone w Obornikach Śląskich przy ul. Kościuszki na dz. nr 1311, będące własnością Gminy Oborniki Śląskie.

Informacje na temat nieruchomości przeznaczonych do najmu można uzyskać w Wydziale Urbanistyki i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Obornikach Śląskich ul. Trzebnicka 1, tel. 71 310-35-19.w. 429



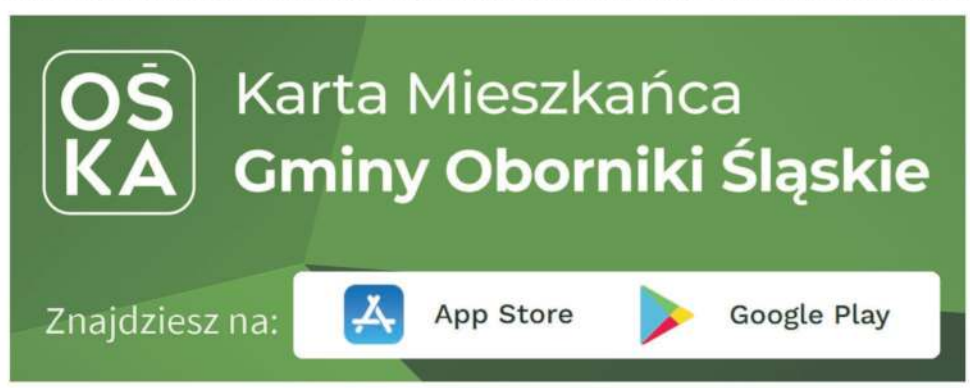

eprasa.pl 038a52c464

Sport

Pościg do końca. Cenny punkt Boru na trudnym terenie



FOT. FB/KP BÓR OBORNIKI ŚLĄSKIE

W sobotę, 25 kwietnia, w meczu 23. kolejki A-klasy Wrocław II, Bór Oborniki Śląskie zremisował na wyjeździe z LKS Dolpasz Skokowa 3:3. Przed spotkaniem gospodarze byli wyżej notowani. Zajmowali trzecie miejsce w tabeli i mieli 51 punktów. Na boisku potwierdzili, że nieprzypadkowo należą do czołówki.

Początek należał do zespołu ze Skokowej. Gospodarze szybko narzucili tempo i objęli prowadzenie 2:0, zmuszając Bór do gry pod presją. Goście długo musieli gonić wynik i szukać sposobu na dobrze zorganizowanego przeciwnika. Po jednej z akcji udało się jednak złapać kontakt, lecz Dolpasz ponownie odpowiedział. Przy stanie 3:1 wydawało się, że miejscowi mają mecz pod kontrolą.

Bór nie złożył jednak broni. Zespół z Obornik Śląskich stopniowo wracał do gry, wykorzystał swoje momenty i doprowadził do wyrównania 3:3. Spotkanie miało falowy przebieg. Raz przewagę budowali gospodarze, za chwilę inicjatywę przejmowali goście. Tempo nie spadało, a sytuacji pod obiema bramkami nie brakowało.

Końcówka przyniosła dodatkowe emocje. Bór grał z przewagą jednego zawodnika, lecz nie zdołał wykorzystać liczebnej przewagi i zdobyć zwycięskiej bramki. Jednocześnie Dolpasz także miał swoje okazje. Dlatego ostatnie minuty były całkowicie otwarte. Każda ze stron mogła przechylić szalę na swoją korzyść.

Ostatecznie padł remis, który można uznać za sprawiedliwy. Dla Boru to wartościowy punkt zdobyty na trudnym terenie i sygnał, że zespół potrafi rywalizować z czołówką ligi. Przed drużyną kolejne spotkania, w których podobna determinacja może przynieść następne zdobycze.

TN

Gaudia z trzema awansami. Młode siatkarki pokazały siłę


FOT. FB/GKS GAUDIA TRZEBNICA - ZDRÓJ

W sobotę 25 kwietnia zawodniczki GKS Gaudia Trzebnica - Zdrój zaliczyły bardzo intensywny i udany dzień. Klub rywalizował w trzech turniejach rozegranych w Trzebnicy, Kątach Wrocławskich i Głogowie. Były miejsca na podium, cenne doświadczenia oraz awanse do finałów wojewódzkich.

Największe emocje towarzyszyły półfinałowi wojewódzkiemu Kinder Joy of Moving, który rozegrano w Gminnej Hali Widowiskowo-Sportowej im. Dolnośląskich Olimpijczyków w Trzebnicy. Gospodarzem zawodów była właśnie Gaudia, a na parkiecie pojawiło się 16 najlepszych zespołów z Dolnego Śląska. W mocnej stawce bardzo dobrze zaprezentowały się dwa duety gospodarzy. Ada i Ola zajęły drugie miejsce, ulegając dopiero w decydującym meczu o zwycięstwo. Milena i Amina zakończyły rywalizację na siódmej pozycji. Oba zespoły wywalczyły awans do finału wojewódzkiego, który odbędzie się 17 maja. Tam stawką będzie przepustka do finałów mistrzostw Polski.

Tego samego dnia zawodniczki klubu wystąpiły także w turnieju Volleymania Dolny Śląsk w Kątach Wrocławskich. Dla wielu z nich były to pierwsze zawody w karierze. W kategorii dwójek drugie miejsce zajęły Oliwia i Sasza, czwarte Ada i Julka, jedenaste Ewa i Wiktoria, a szesnaste Maja i Hania. W trójkach szóste miejsce wywalczyły Sasza, Dasza i Marysia, siódme Ada, Róża i Emilka, a siedemnaste Helena, Natalia i Marcjanna. W czwórkach czwarta była drużyna w składzie Maja, Ula, Matylda, Kornelia i Magda, natomiast szósta ekipa: Ala, Ola, Julia, Lena i Nadia.

Równie udany występ Gaudia zanotowała w Głogowie, gdzie odbył się półfinał wojewódzki Kinder Joy of Moving w kategorii czwórek. Trzebnicki zespół pewnie wygrał swoją grupę i awansował do finału turnieju. W decydującym spotkaniu po zaciętej walce lepsza okazała się drużyna z Miękini, jednak drugie miejsce dało Gaudii kolejny awans do finału wojewódzkiego.

TN

Rekord frekwencji i mocne bieganie

W niedzielę 26 kwietnia w Żmigrodzie przeprowadzono 5. edycję Markus Półmaratonu Doliny Baryczy. Impreza ponownie przyciągnęła setki zawodników, a tegoroczna odsłona przyniosła rekord frekwencji. Na listach startowych znalazło się ponad 400 biegaczy, natomiast linię mety przekroczyło 390 osób. To najlepszy wynik w historii tej imprezy.


FOT. TOMASZ KOZŁOWICZ


FOT. TOMASZ KOZŁOWICZ

Start, meta oraz całe miasteczko biegowe zlokalizowano w Zespole Pałacowo-Parkowym w Żmigrodzie. Trasa z atestem Polskiego Związku Lekkiej Atletyki uchodzi za szybką, dlatego wielu uczestników przyjeżdża tu walczyć o rekordy życiowe. Jednocześnie prowadzi przez malownicze zakątki Doliny Baryczy, co od lat jest jednym ze znaków rozpoznawczych zawodów.

Rywalizacja mężczyzn zakończyła się zwycięstwem Tomasza Kozłowicza z Wielkiej Lipy, reprezentującego Oborygenów. Zwycięzca uzyskał czas 1:13:11 i po raz drugi triumfował w Półmaratonie Doliny Baryczy. Drugie miejsce, ze stratą 20 sekund, zajął Marcin Budny z Leszna, startujący w barwach 4 Zielonogórskiego Pułku Przeciwlotniczego. Na trzeciej pozycji finiszował Zbigniew Ziober ze Żmigrodu z wynikiem 1:18:25. Dla reprezentanta Ziober Run Crew był to nowy rekord życiowy. Został także najszybszym biegaczem gminy Żmigród.

Wśród kobiet ponownie najlepiej spisała się Monika Brzozowska z miejscowości Czerwonak, która zwyciężyła z czasem 1:19:15. Drugie miejsce zajęła Anna Czerw z Trzebnicy, reprezentująca DTR Biega/Mario Team. Jej rezultat 1:21:25 oznaczał nowy rekord życiowy. Trzecia na mecie zameldowała się Iweta Adamczyk z Wrocławia z czasem 1:26:03. W gronie mieszkanek Żmigrodu najszybsza była Edyta Twarda, reprezentująca Bank Spółdzielczy w Żmigrodzie.

Tegoroczne zawody nie należały do najłatwiejszych. W drugiej części biegu uczestnicy musieli zmagać się z mocnymi podmuchami wiatru oraz piekącym słońcem. Mimo wymagających warunków wszyscy, którzy stanęli na starcie, bezpiecznie ukończyli rywalizację.

TN

Karny w końcówce przesądził o porażce


FOT. MARCIN FOLMER - MKS PIAST ŻMIGRÓD

W sobotę 25 kwietnia Piast Żmigród podejmował Orła Ząbkowice Śląskie w meczu 27. kolejki Koleje Dolnośląskie IV ligi. Spotkanie zapowiadało się jako starcie dwóch zespołów będących w dobrej dyspozycji w rundzie wiosennej, co potwierdził przebieg gry.

Oba zespoły grały uważnie w defensywie, przez co klarownych sytuacji bramkowych było niewiele. Gra toczyła się głównie w środkowej strefie boiska, a każda próba ataku napotykała dobrze ustawioną obronę rywala. Tempo spotkania nie należało do najwyższych.

Po stronie Piasta najgroźniejsza okazja pojawiła się po przerwie. Patryk Łukaszewski oddał groźny strzał. Jednak bramkarz Orła zachował czujność i skutecznie interweniował. Jak się później okazało, była to najlepsza szansa gospodarzy na zdobycie prowadzenia. Goście również długo nie potrafili znaleźć sposobu na sforsowanie defensywy Piasta.

Gdy wydawało się, że spotkanie zakończy się podziałem punktów, decydująca akcja przyszła w doliczonym czasie gry. W polu karnym Piasta faulował Michał Szymczyk, a sędzia wskazał na jedenasty metr. Do piłki podszedł Alan Madej i pewnym strzałem dał Orłowi zwycięstwo 1:0.

Dla Piasta to bolesna porażka, bo przez większość meczu gospodarze skutecznie bronili dostępu do własnej bramki i byli blisko remisu. Czasu na rozpamiętywanie nie będzie jednak wiele. Przed zespołem intensywny tydzień i dwa kolejne spotkania. Najbliższe już w środę w Prochowicach.

TN

eprasa.pl 038a52c464

/gazeta.trzebnicka
www.nowagazeta.pl
NOWA gazeta trzebnicka
Nr 18 (1535) 30 IV – 6 V 2026
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: 71/387-21-31

Na podium finału strefy

Finał Strefy Wrocławskiej Igrzysk Młodzieży Szkolnej w piłce ręcznej chłopców przyniósł dużo emocji i mocną rywalizację na wysokim poziomie. Turniej rozegrano w piątek 24 kwietnia w hali SP 1 w Obornikach Śląskich, a do walki o medale stanęło osiem drużyn, w tym ubiegłoroczni medaliści, czyli m.in. SP 3 z Obornik Śląskich.



FOT. FB/SPORT W PSP NR 3 IM. JANA PAWŁA II W OBORNIKACH ŚLĄSKICH



FOT. FB/SPORT W PSP NR 3 IM. JANA PAWŁA II W OBORNIKACH ŚLĄSKICH

Zespół trafił do grupy A i już na tym etapie pokazał dobrą dyspozycję. Trzy zwycięstwa – z SP 4 Oława (12:7), SP 10 Wrocław (11:10) oraz SP 3 Środa Śląska (12:8) – dały pewny awans do półfinału. W nim rywalem była drużyna z Żórawiny. Spotkanie było wyrównane, jednak w kluczowych momentach przewagę zbudowali rywale, wygrywając 11:7. O losach meczu zdecydowały głównie warunki fizyczne, które przechyliły szalę na stronę przeciwnika.

W meczu o trzecie miejsce SP 3 ponownie zmierzyła się z zespołem z Wrocławia. Również tym razem rozstrzygnęła spotkanie na swoją korzyść, zwyciężając 9:7. Ten wynik oznaczał zdobycie brązowych medali i powtórzenie miejsca na podium w silnie obsadzonym turnieju. Ostatecznie triumfowała SSP 46 Wrocław przed SP Żórawina i SP 3 Oborniki Śląskie.

Dzień wcześniej w Obornikach Śląskich rozegrano także finał strefowy dziewcząt. Do rywalizacji przystąpiło siedem drużyn podzielonych na dwie grupy. Zespół SP 3 trafił do wymagającej grupy, w której większość rywalek stanowiły zawodniczki regularnie występujące w rozgrywkach ligowych. Przy ograniczonym doświadczeniu własnego składu trudno było nawiązać równorzędną walkę. Mimo ambitnej postawy nie udało się wygrać żadnego spotkania, a turniej zakończył się na 7. miejscu.

TN

Puchar Kocich Gór rozpoczęty.
OŚ Racing Team w czołówce

Pierwsza edycja Pucharu MTB Kocich Gór w Mienicach przyciągnęła mocną stawkę i od początku narzuciła wysokie tempo rywalizacji. Trasa nie wybaczała błędów, a zmienne warunki sprawiły, że wielu zawodników szybko przekonało się, skąd bierze się opinia o „lokalnych mistrzostwach świata Wrocławia". W tych wymagających realiach dobrze odnaleźli się reprezentanci OŚ Racing Team, którzy 19 kwietnia zaznaczyli swoją obecność zarówno na dystansie MEGA, jak i MINI oraz FUN.


FOT. FB WISZNIA MAŁA

Na najdłuższej trasie bardzo solidny wyścig pojechał Jakub Kowalczyk, który finiszował na 3. miejscu w klasyfikacji open. Znacznie liczniejsza grupa zawodników pojawiła się na dystansie MINI i to właśnie tam padło najwięcej czołowych rezultatów. Mateusz Kowalczyk był czwarty w open i jednocześnie wygrał kategorię M3. W swoich kategoriach zwyciężali także Wojtek Maleszka (6. open, M4) oraz Antek Maleszka (10. open, M0), a na podium stanął również Franek Maleszka, zajmując 2. miejsce w M0. W czołówce swoich kategorii plasowali się także Marta Forenc, druga w K4 i piąta wśród kobiet open, oraz Monika Banasiak, trzecia w K4 (siódma w open pań). Pozostali zawodnicy konsekwentnie kończyli wyścig, zbierając cenne doświadczenie na wymagającej trasie.

Wyniki osiągnięte w Mienicach pokazują, że zawodnicy OŚ Racing Team dobrze rozpoczęli sezon startów MTB. Udział licznej grupy zawodników, w tym także trenujących na co dzień w Kuźni Młodego Kolarza, potwierdza rosnącą skalę zaangażowania w lokalne ściganie. Kolejne odsłony cyklu zaplanowano na 20 czerwca w Obornikach Śląskich oraz 19 września w Wysokim Kościele.

TN

Lider bez litości.
Wysoka porażka Dębu


FOT. FB/LKKS DĄB KURASZKÓW

Starcie z liderem rozgrywek miało być jednym z najtrudniejszych sprawdzianów tej rundy i już przed pierwszym gwizdkiem było jasne, że o punkty będzie bardzo trudno. AKS Krzydlina Mała imponuje w tym sezonie formą – poza dwoma remisami wygrał wszystkie spotkania i konsekwentnie buduje przewagę nad rywalami.

Boisko szybko potwierdziło te przewidywania. W niedzielę 26 kwietnia gospodarze narzucili tempo i od pierwszych minut przejęli inicjatywę. Zespół z Krzydliny Małej był skuteczny w ofensywie i dobrze zorganizowany w defensywie, co przełożyło się na wysokie prowadzenie. Dąb Kuraszków nie potrafił znaleźć odpowiedzi na wydarzenia boiskowe i ostatecznie przegrał aż 0:8.

Kilka dni wcześniej, w środę 22 kwietnia, swoje spotkanie rozegrała także drużyna młodzika Dębu. W wyjazdowym meczu z Burzą Lubnów rywalizacja od początku była wyrównana i wymagająca. Spotkanie toczyło się w szybkim tempie, a zawodnicy obu zespołów nie odpuszczali żadnej piłki. Dąb zaprezentował duże zaangażowanie i walczył do końca, a jedyną bramkę dla zespołu zdobył Nikita Khomchyk.

Mimo trudnego weekendu pierwszy zespół i ambitnej postawy młodzików, przed drużyną kolejne spotkania, które będą okazją do odbudowy i poprawy wyników.

TN

O krok od sensacji.
Sokół zatrzymał lidera



FOT. FACEBOOK / LKS SOKÓŁ WIELKA LIPA

Starcie z liderem tabeli miało być dla LKS Sokół Wielka Lipa jednym z najtrudniejszych wyzwań w sezonie. W sobotę 25 kwietnia, w ramach 23. kolejki klasy A Wrocław II, do Wielkiej Lipy przyjechał zespół LKS Barycz Sokół. Choć układ tabeli wskazywał wyraźnego faworyta, mecz potoczył się nieoczekiwany sposób.

Gospodarze od pierwszych minut grali odważnie i z dużym zaangażowaniem. Dobrze zorganizowana defensywa i szybkie wyjścia do ataku pozwalały skutecznie przeciwstawiać się liderowi. Dało to efekt w 37. minucie. Wtedy Sokół objął prowadzenie i długo kontrolował przebieg spotkania. Goście wyrównali dopiero w 76. minucie, jednak odpowiedź była błyskawiczna. Trzy minuty później gospodarze ponownie wyszli na prowadzenie.

Gdy wydawało się, że trzy punkty zostaną w Wielkiej Lipie, w samej końcówce lider doprowadził do remisu. Ostatecznie spotkanie zakończyło się podziałem punktów, choć wśród gospodarzy pozostał wyraźny niedosyt.

TN

Udany start w mistrzostwach



FOT. FB/KLUB SPORTOWY TAEKWON-DO ACTIVE

Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików, Juniorów Młodszych i Juniorów w taekwon-do, rozegrane w niedzielę 26 kwietnia we Wrocławiu, były dla wielu uczestników pierwszym poważnym sprawdzianem na macie. W zawodach wystartowało dziewięciu reprezentantów klubu Taekwon-do Active – czterech młodzików oraz pięciu juniorów młodszych.

Rywalizacja stała na dobrym poziomie, a w wielu kategoriach o miejscach na podium decydowały detale. Wśród zawodniczek najlepiej zaprezentowały się Weronika Wrona i Maria Owczarczyk, które wywalczyły brązowe medale w walkach indywidualnych juniorek młodszych. Wrona stanęła na podium w kategorii powyżej 60 kg, natomiast Owczarczyk w kategorii do 56 kg.

Blisko miejsc medalowych znalazły się również inne reprezentantki klubu. Czwarte miejsca zajęły Hanna Boroń w układach indywidualnych młodziczek, Liliana Koczela w układach juniorek młodszych oraz Zuzanna Kozieł w technikach specjalnych juniorek młodszych. To wyniki, które potwierdzają wyrównany poziom i rosnące doświadczenie zawodniczek.

Dla części startujących był to debiut w zawodach tej rangi, co dodatkowo podkreśla znaczenie osiągniętych rezultatów. Udział w turnieju we Wrocławiu był nie tylko okazją do walki o medale, ale także do zdobycia pierwszych doświadczeń i sprawdzenia się na tle zawodników z innych regionów. Fot.: Facebook / Klub Sportowy Taekwon-do Active.

TN

eprasa.pl 038a52c464

Mocny start zawodników KO DANG. Wrócili z workiem medali


FOT. FB/KLUBU TAEKWON-DO KO DANG - OBORNIKI ŚLĄSKIE, LEGNICA

W sobotę i niedzielę, 24 i 25 kwietnia, w Grodkowie odbyły się Międzywojewódzkie Mistrzostwa Opolszczyzny w taekwon-do. Klub KO DANG z Obornik Śląskich wystawił 20 zawodników i wrócił z dorobkiem 33 medali. To jeden z najmocniejszych występów reprezentacji klubu, szczególnie, że medale zostały zdobyte w wielu kategoriach wiekowych i konkurencjach.

Najwięcej powodów do zadowolenia dała równa postawa całej ekipy. Iga Rasińska, Aniela Dusińska, Oskar Jankiewicz oraz Michał Mróz stawali na podium w każdej konkurencji, w której startowali. W gronie młodszych zawodników Michał Mróz zdobył złoto w bong matsogi i srebro w technikach szybkościowych. Iga Rasińska wywalczyła dwa złote medale – w układach formalnych i technikach szybkościowych oraz srebro w bong matsogi. Złote krążki w bong matsogi zdobyli Ewa Szkolnicka, Marcelina Żółkiewicz, Róża Soroko, Amelia Grab i Kacper Wandycz. Za wyjątkiem Amelii Grab zdobyli także srebrne i brązowe medale w technikach szybkościowych.

Na podium meldowali się również Klara Rasińska i Lena Robaczyńska – srebro w bong matsogi, Aleksander Kluczyński (brąz bong matsogi i srebro techniki szybkościowe) oraz Alicja Mejer (brąz w bong matsogi i technikach szybkościowych).

W kategoriach starszych zawodników medalowe miejsca zajmowali Władek Myts (brąz w semi contact), Aleksander Salwach (brąz w light contact i technikach specjalnych) , Aniela Dusińska (brąz w układach formalnych, srebro w light contact i brąz w technikach specjalnych) , Kalina Gąsior (brąz w technikach specjalnych), Grzegorz Jankiewicz (brąz w układach formalnych, srebro w light contact), Jonasz Wiśniewski i Oskar Jankiewicz. Pierwszy zdobył dwa medale brązowe – w light contact i technikach specjalnych. Natomiast Oskar sięgnął po złoto w light contact, a do tego dołożył srebro w technikach specjalnych i brąz w układach formalnych.

TN

Polonia prowadziła, ale punkty zostały w Brzegu Dolnym



FOT. FB/GKS POLONIA TRZEBNICA

Cztery kolejne zwycięstwa i trzy mecze bez straty bramki dawały GKS Polonii Trzebnica solidny kapitał przed wyjazdem do Brzegu Dolnego. Seria zakończyła się jednak w starciu w sobotę 25 kwietnia z jednym z głównych kandydatów do awansu. W 23. kolejce klasy okręgowej „Hyundai Nawrot" trzebniczanie przegrali z Rokitą 1946 Brzeg Dolny 1:3, choć po pierwszej połowie byli bliżej wywiezienia punktów.

Przed spotkaniem gospodarze zajmowali 3. miejsce w tabeli z dorobkiem 48 punktów i bilansem bramek 60–41. Polonia była szósta, miała 39 punktów oraz bilans 55–30. Zespół z Trzebnicy przystąpił do rywalizacji osłabiony brakiem kilku ważnych zawodników, ale mimo problemów kadrowych od początku wyglądał pewnie.

Pierwsza połowa należała do gości. Polonia częściej utrzymywała się przy piłce, kontrolowała tempo gry i stwarzała groźniejsze sytuacje. W 20. minucie skutecznie wykończył jedną z akcji Kacper Borowski, dając prowadzenie 1:0. Rokita próbowała odpowiadać głównie po stałych fragmentach gry. Jednak defensywa Polonii spisywała się solidnie. Ważną rolę odgrywał Sebastian Bralewski, wokół którego dobrze funkcjonował cały blok obronny. Do przerwy goście prowadzili jedną bramką.

Po zmianie stron początek znów należał do zespołu z Trzebnicy, lecz brak drugiego gola okazał się kosztowny. W 59. minucie gospodarze doprowadzili do wyrównania po rzucie wolnym. Kilka minut później Rokita objęła prowadzenie po uderzeniu, po którym piłka zmieniła tor lotu po rykoszecie. Ten moment wyraźnie odmienił spotkanie. Gospodarze nabrali pewności siebie i przejęli inicjatywę. Polonia musiała zaryzykować. Goście otworzyli grę, szukając okazji do wyrównania, ale zostawili więcej miejsca rywalom. Rokita wykorzystała to w 77. minucie, zdobywając trzecią bramkę i zamykając mecz.

Dla Polonii była to pierwsza porażka po udanej serii. W 24. kolejce na Fair Play Arena zespół z Trzebnicy zmierzy się z MKP Wratislavią Wrocław.

TN



REKLAMA

WĘGIEL EKOGROSZEK
PELLET EKOMIAŁ
KOKS BRYKIET
ORAZ
DREWNO KOMINKOWE
I OPAŁOWE
Tartak na krzyżówce-
GŁUCHÓW GÓRNY
Tel. 695 934 148,
663 693 820
REKLAMA

USŁUGI
KURIERSKIE
Z nami nadasz
lub odbierzesz przesyłki
• od koperty do palety
• niestandardowe
• międzynarodowe
TARTAK NA KRZYŻÓWCE
- GŁUCHÓW GÓRNY -
Tel. 576 669 665, 695 934 148
REKLAMA

PASZE
DLA ZWIERZĄT
HODOWLANYCH
(kury, kaczki, gęsi,
króliki, gołębie, ptaki)
Tartak na krzyżówce
-Głuchów Górny 1
695 934 148
663 693 820
REKLAMA

MIEJSCE
NA TWOJĄ
REKLAMĘ
zadzwoń
601-735-810

SKUP ZŁOMU
TRZEBNICA, ul. Milicka 32
tel. 71 312 05 03
SKUPUJEMY:
• złom stalowy
• metale kolorowe
• akumulatory
• karton i makulaturę
• folię bezbarwną
Waga najazdowa 50 ton
Atrakcyjne ceny!
Masz złom, zadzwoń,
podstawimy kontener
- transport gratis!
Podstawiamy również
kontenery na gruz
i odpady budowlane
Czynne:
pn-pt od 8:00 do16:00
sob od 8:00 do 13:00
REKLAMA



REKLAMA

Zareklamuj swoją firmę
w Wizytowniku NOWej
199 zł netto/m-c
Reklama w gazecie i wpis w katalogu firm
na portalu nowagazeta.pl przez miesiąc
Skorzystaj już dziś!
601-735-810
REKLAMA

eprasa.pl 038a52c464

ROZKŁAD GODZIN PRACY APTEK W POWIECIE TRZEBNICKIM:

TRZEBNICA

- **"POD BAZYLIKĄ"** ul. Kościelna 6
  pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-15:00
- **"PANACEUM"** ul. Daszyńskiego 65
  – codziennie 7:00-22:00
  (także soboty, niedziele)
- **"LEGE ARTIS"**ul. Ks. W. Bochenka 49
  pon. - pt. 7:00-21:00, soboty 7:00-20:00
  niedziele 9:00-17:00
- **"LEGE ARTIS"** ul. Kościuszki 10
  pon - pt 7:00-20:00, soboty 7:30-15:30
- **"HERBENA"** ul. Prusicka 1
  pon. - pt. 8:00-20:00 soboty 8:00-15:00
- **APTEKA DOZ** ul. Św. Jadwigi 13
  pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-14:00
- **"APTEKA PRZY RATUSZU"** ul. Obornicka 1
  pon. -pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-14:00

OBORNIKI ŚLĄSKIE

- **"WRATISLAVIA IV"** ul. M. Skłodowskiej 1
  pon.-pt. 8:00-21:00 soboty 8:00-20:00
  niedziele 10:00-18:00
- **"WRATISLAVIA V"** ul. Trzebnicka 36
  pon. - pt. 8:00-20:00 soboty 8:00-15:00
- **"MATERIA MEDICA"** ul.Podzamcze 2A
  pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-15:00
- **"MEDICAMENTUM"** ul.Dworcowa 62
  pon. -pt. 8:00-19:00, soboty 9:00-15:00
- **"VIOLA"** Pęgów, ul. Główna 81
  pon.-pt. 9:00-18:00, soboty 9:00-12:00

ŻMIGRÓD

- **"KONWALIA"** ul. Kościelna 7
  pon. - pt. 8:00-20:00 soboty 8:00-15:00
- **"ZAMKOWA"** ul. Zamkowa 24
  pon. -pt. 8:00-20:00, soboty 8:00-20:00
- **"ŻMIGRODZKA"** ul. Lipowa 1
  pon. -pt. 8:00-20:00, soboty 8:00-15:00
- **"MEDIQUA"** ul. Sportowa 24/lok.06
  pon. - pt. 8:00-20:00, soboty 8:00-15:00
- **"LEGE ARTIS"** ul. Kolejowa 9, lok.3
  pon. -pt. 8:00-20:00, soboty 8:00-16:00

PRUSICE

- **"W RYNKU"**, ul. Rynek 10
  pon. -pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-14:00
- **"POD LWEM"** ul. Żmigrodzka 17
  pon. -pt. 8:00-18:30, soboty 8:00-14:00
- **"LAWENDOWA"**, Skokowa, ul. Wrocławska 9
  pon. -pt. 8:30-16:30, soboty 9:00-13:00

WISZNIA MAŁA

- **"LEŚNA"** ul. Wrocławska 2
  pon. -pt. 8:00-19:00, soboty 9:00-14:00

ZAWONIA

- **"MALWA"**, ul. Spacerowa 4
  pon. -pt. 8:00-17:00, soboty 9:00-12:00
- **"POD ZŁOTĄ WAGĄ"** ul. Milicka 1
  pon. -pt. 8:00-18:00, soboty 8:00-13:00

REKLAMA

Prywatne gabinety lekarskie

Trzebnica

GABINET USG

dr n. med. Tomasz Harań
Specjalista radiolog
Trzebnica, ul. Obornicka 41e (koło stadionu)
Rejestracja:
tel. 71 387 27 78, 605 175 050
Godziny przyjęć:
pon. i czw. 9:00-15:30,
wt. i śr.14:00-19:00
REKLAMA

DERMATOLOG

Irena Dudek -Zaborowska
specj. dermatolog – wenerolog
Trzebnica, ul. Wiosenna 26
- wizyty lekarskie na NFZ,
tel. 71/387-06-03
- prywatne konsultacje dermatologiczne,
tel. 669-070-396
- porady lekarskie, dermatoskopia, światłolecznictwo (AZS, łuszczyca), usuwanie brodawek i włókniaków (kriochirurgia), elektrokoagulacja

ZABIEGI LECZNICZO -KOSMETYCZNE

mgr Anna Binek
kosmetolog, podolog
Tel. 726-162-805
- pedicure leczniczy, pielęgnacja stopy cukrzycowej i zmienionych chorobowo płytek paznokciowych, usuwanie odcisków i modzeli, oczyszczanie i pielęgnacja twarzy, peelingi medyczne, itp.

www.dermed-kosmetyka.pl
REKLAMA

PSYCHIATRA

lek. Agnieszka Dzioba-Musiał
TRZEBNICA
Gminne Centrum Medyczne
TRZEBNICA-ZDRÓJ
ul. Kościuszki 10
Przyjmuje we wtorki od godz. 16^{00}
Tel. 665 38 38 58
REKLAMA

PSYCHIATRA

lek.med. Jolanta Czermak
TRZEBNICA, ul. Brama Trębaczy 5/1
NERWICE, STANY LĘKOWE, PSYCHOZY, UZALEŻNIENIA,
Leczenie farmakologiczne i psychoterapia rodzinna w podejściu Otwartego Dialogu
Gabinet czynny:
środa
również WIZYTY DOMOWE
Rejestracja: 604-160-491
REKLAMA

PRYWATNY GABINET UROLOGICZNY

dr n. med. Patrik Forszt
Specjalista Urolog, FEBU
Choroby nerek, pęcherza prostaty, zaburzenia potencji
Gabinet czynny:
środa 15.30-18.00
Przychodnia Zdrój, ul. Kościuszki 10
tel. 577-130-827
USG NA MIEJSCU
www.forszt.pl
REKLAMA

PRYWATNY GABINET GINEKOLOGICZNY

GINEKOLOG-POŁOŻNIK
lek. med. Anna Orzeszko
USG, cytologia
Przyjmuje: w poniedziałki w godz. 15.30-18.00
czwartki i piątki w godz. 9.00-12.00
REJESTRACJA:
TELEFON LUB SMS 693178668
E-MAIL: JACORZ@WP.PL
NOWA LOKALIZACJA
TRZEBNICA, ul.Obrońców Pokoju 16/4
REKLAMA

LARYNGOLOG

lek. med. Lucyna Bober
TRZEBNICA
Rynek 9
Przyjmuje w środy
w godz.15.00-17.00
Rejestracja
tel. 781-408-408
600-630-889
REKLAMA

Prywatne gabinety lekarskie

Milicz

GABINET GINEKOLOGICZNY

Aleksandra Miturska
ginekolog - położnik,
Trzebnica,
ul. Adama Mickiewicza 1
tel. 71/312 - 05 - 60
pon., śr., pt.
w godz. 16.00-19.00
REKLAMA

NEO
CENTRUM SŁUCHU
- BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU
- APARATY SŁUCHOWE
- DYPLOMOWANY PROTETYK SŁUCHU Z 20-LETNIM DOŚWIADCZENIEM
- Bezpłatne testowania i wypożyczenia
- Dofinansowania NFZ, PCPR, raty

TRZEBNICA, UL. W.WITOSA 2
pon.8-17; wt. śr. czw. 8-16; pt. 8-15
Tel. 71 740 50 12
REKLAMA

PRYWATNY GABINET KARDIOLOGICZNY

KARDIOLOG
dr n.med. Jacek Orzeszko
USG serca, EKG
Przyjmuje we wtorki w godz. 15.00-18.00
REJESTRACJA
poniedziałek, piątek 17.00-20.00
TELEFON LUB SMS **693178669**
E-MAIL: JACORZ@WP.PL
NOWA LOKALIZACJA
TRZEBNICA, ul.Obrońców Pokoju 16/4
REKLAMA

PRAKTYKA LARYNGOLOGICZNA OTOLARYNGOLOG

Dr nauk med. Piotr Pastuszek
choroby uszu, nosa, gardła i krtani
badania videoendoskopowe
zabiegi operacyjne
Trzebnica, ul. Kościuszki 10
Rejestracja, tel. 607 09 99 00
REKLAMA

PORADNIA DERMATOLOGICZNA

MILICZ, ul. Kasztanowa 16
- **Przyjmuje bezpłatnie w ramach NFZ**
- Obowiązują skierowania

WOLNE MIEJSCA
Rejestracja:
605-195-194
Informacja dla pacjentów
REKLAMA

Jak się chronić przed rakiem? Korzystaj z bezpłatnych programów badań profilaktycznych

Aby zminimalizować ryzyko zachorowania na nowotwór, ważne jest wykonywanie regularnych badań. Narodowy Fundusz Zdrowia oferuje szereg bezpłatnych programów profilaktycznych dla pacjentów, które mają na celu wczesne wykrycie nowotworów takich jak rak piersi, rak szyjki macicy czy rak jelita grubego. Programy są skierowane do określonych grup wiekowych i nie wymagają skierowania od lekarza.

- Niestety, jako pacjenci, nadal nie doceniamy znaczenia profilaktyki. Nie badamy się regularnie, często szkoda nam czasu albo wolimy odłożyć to na inny, lepszy moment. Tymczasem regularna profilaktyka i kontrolowanie swojego zdrowia zgodnie ze wskazaniami ekspertów mogą zapewnić rozpoznanie choroby w stadium, które pozwoli na pełne wyzdrowienie – dodaje rzeczniczka DOW NFZ

Program profilaktyki raka piersi

W 2025 roku na Dolnym Śląsku w ramach programu profilaktyki raka piersi wykonano **ponad 122 tys. badań.** Mogą z niego skorzystać panie w wieku 45-74 lat jeśli:

- w ciągu ostatnich 2 lat nie miały wykonywanej mammografii w ramach profilaktyki zdrowotnej,
- zakończyły okres 5 lat od leczenia chirurgicznego raka piersi i są w trakcie uzupełniającej hormonoterapii,
- zakończyły leczenie raka piersi i 5-letni proces monitorowania po zakończonym leczeniu.

Badanie mammograficzne można wykonać w 28 pracowniach stacjonarnych w województwie dolnośląskim lub w mammobusach. Lista stacjonarnych pracowni mammograficznych jest dostępna na stronie Gdzie się leczyć. Pełny harmonogram postojów mammobusów znajdziemy na stronie internetowej Dolnośląskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia oraz na stronie pacjent.gov.pl.

Program profilaktyki raka szyjki macicy

W zeszłym roku **na Dolnym Śląsku w programie wykonano ponad 32 tys. badań**. Program jest skierowany dla kobiet w wieku 25-64 lata. Polega na wykonaniu testu HPV HR z genotypowaniem, który wykrywa DNA lub RNA wirusa brodawczaka ludzkiego (HPV) o wysokim ryzyku onkogennym w wymazie z szyjki macicy,

- wykonywany jest co 5 lat,
- jeśli wynik testu HPV HR jest dodatni, z tego samego pobranego materiału wykonuje się dodatkowo cytologię na podłożu płynnym (LBC),

Badanie można wykonać w każdej poradni położniczo-ginekologicznej, która ma podpisaną umowę z NFZ oraz w wybranych poradniach POZ, które podpisały umowę z NFZ na świadczenia położnej POZ w programie profilaktyki raka szyjki macicy. Na Dolnym Śląsku są to aż 222 placówki.

Program badań przesiewowych raka jelita grubego

Program, z którego w zeszłym roku skorzystało ponad **31 tys. Dolnoślązaków**, skierowany jest dla osób, które:

- nie mają objawów sugerujących nowotwór jelita grubego,
- nie miały wykonywanej kolonoskopii w ciągu ostatnich 10 lat,
- spełniają kryterium wiekowe:
  - 50-65 lat
  - 40-49 lat – jeśli krewny pierwszego stopnia miał diagnozę nowotworu jelita grubego.

Podstawowym badaniem wykonywanym w ramach programu jest **kolonoskopia**, w tym:

- pobranie wycinków z nacieku nowotworowego lub zmian podejrzanych o charakter nowotworowy,
- usunięcie polipów wielkości do 15 mm,
- poddanie badaniu histopatologicznemu wszystkich wycinków i usuniętych polipów;
- wskazanie konkretnych zaleceń dotyczących leczenia u osób, które wykonały kolonoskopię przesiewową.

Kolonoskopię można wykonać w 16 placówkach na Dolnym Śląsku. **Można również skorzystać z finansowanego w ramach programu znieczulenia ogólnego (sedacji).**

Program Moje Zdrowie

Program pozwala na wczesne wykrycie chorób cywilizacyjnych w tym także wybranych chorób onkologicznych. Dotąd skorzystało z niego ponad **235 tys. Dolnoślązaków.**

Moje Zdrowie to program, z którego mogą skorzystać nawet 20-latkowie. Badania powtarzane są co 3 lub 5 lat, w zależności od wieku.

Jednym z takim badań jest **test FIT**, czyli badanie kału w kierunku krwi utajonej. To badanie, które obok kolonoskopii pomaga wykryć niepokojące zmiany w jelicie grubym. Czułość badania wynosi od 50-80%.

W programie należy wypełnić ankietę w internetowym koncie pacjenta, aplikacji mojeIKP lub poprosić o pomoc pracownika swojej poradni POZ.

Przychodnia do której jesteśmy zapisani skontaktuje się z nami w ciągu 30 dni i na podstawie udzielonych odpowiedzi wystawi skierowanie na badania. Badania podzielone są na pakiet podstawowy (dla każdego kto wypełni ankietę) i pakiet rozszerzony (w zależności od wieku i wyników ankiety).

Po wykonaniu badań pacjent jest zaproszony na wizytę podsumowującą, podczas której lekarz, pielęgniarka lub położna przeanalizują wyniki badań, zinterpretują wyniki ankiety i przygotują indywidualny plan zdrowotny, który obejmuje interwencje profilaktyczne (np. porady edukacyjne), plan dalszych badań, profilaktyki i szczepień.

materiał prasowy DOW NFZ

eprasa.pl 038a52c464

Prywatne gabinety lekarskie

Oborniki Śląskie

VIMED
PRAKTYKA LEKARSKA

Oborniki Śląskie
ul. M.C. Skłodowskiej 29 lok.V
Tel. 71/ 711-15-50
kom. 602-121-150
Rejestracja tel. pon.-pt. 14.00-21.00

PORADNIA GINEKOLOICZNO - POŁOŻNICZA
lek. med. Michał Maciejewski
lek. med. Sabina Molińska - Śmiatacz
dr n. med. Witold Skrzypek
lek. med. Małgorzata Sztajer-Marciniak

PORADNIA GINEKOLOGII ONKOLOGICZNEJ
lek. med. Michał Maciejewski

PRACOWNIA ECHOKARDIOGRAFII Płodowej
dr n. med. Małgorzata Raś

PORADNIA OTOLARYNGOLOGICZNA, AUDIOLOGICZNA, FONIATRYCZNA
dr n. med. Aleksandra Skrzypek

PORADNIA POŁOŻNEJ
mgr Dorota Pasierbska
mgr Katarzyna Żelazko

PORADNIA LAKTACYJNA Szkoła RODZENIA
mgr Katarzyna Żelazko

REKLAMA

❖ **PRYWATNY GABINET UROLOGICZNY**

lek. Maciej Kobierski
specjalista urolog
- choroby nerek, pęcherza moczowego, prostaty, zaburzenia erekcji.
Wizyty we wtorki w godz. 16.00-18.00
Oborniki Śląskie
ul. Dworcowa 36 C
Rejestracja tel: 501-270-303.

REKLAMA

❖ **STOMATOLOGIA DLA RODZINY GABINET STOMATOLOGICZNY**

Oborniki Śląskie,
ul. Łokietka 22
(koło restauracji BAJKA)
Stomatologia zachowawcza, protetyka, radiowizjografia
GABINET CZYNNY
pon.-pt. - 9.00-20.00;
sob. - 9.00-12.00
tel. 71/310-26-12

REKLAMA

Prywatne gabinety lekarskie

Wrocław

Ginemedica
Wielospecjalistyczne
Centrum Medyczne we Wrocławiu
dla dzieci i dorosłych
Chirurdzy, Dermatolodzy, Endokrynolodzy, Gastrolodzy, Ginekolodzy, Obesitolodzy, Ortopedzi, Psychiatrzy, Radiolodzy, Urolodzy
Punkt pobrań krwi
Zapraszamy do placówki
ul. Żmigrodzka 83/501-505
51-130 Wrocław


www.ginemedica.pl
tel. 530 929 758

REKLAMA

Co? Gdzie? Kiedy?

Trzebnica

BEZPŁATNE SZKOLENIA DLA PRZEDSTAWICIELI ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH

W sali konferencyjnej w Starostwie Powiatowym odbędą się Bezpłatne Szkolenia dla Przedstawicieli Organizacji Pozarządowych. Spotkania będą się odbywać w godzinach 14:00-20:00.

Terminy:

*Współpraca JST z NGO: **30 kwietnia**

* Księgowość i finanse organizacji pozarządowej: **5 maja**

Udział **bezpłatny,** obowiązują **zapisy.**

Oborniki Śląskie

OBCHODY ŚWIĘTA 3-MAJA

Plan:

***30 kwietnia** (godz. 10:00):

- uroczysta Akademia z udziałem delegacji składających wieńce
- ceremonia złożenia kwiatów przy obelisku
- odczytanie Apelu Pamięci
- krótkie występy o charakterze patriotycznym w wykonaniu dzieci

***3 maja:**

- 11:00 - Msza Święta w intencji Ojczyzny w Sanktuarium św. Antoniego Padewskiego przy ul. Trzebnickiej w Obornikach Śląskich
- 10:45 - 12:15 - przy obelisku harcerze będą pełnić wartę honorową, a uczestnicy będą mogli składać kwiaty i wiązanki
- 12:30 - **bezpłatny** seans filmu „Pan Tadeusz" w Kinie Astra. Wstęp wolny.

***1-3 maja:** Sportowa Majówka w OSiR

WIECZÓR LISZTOWSKI

6 maja w Saloniku Kina Astra odbędzie się Wieczór Lisztowski. Start o godz. 19:00.

Na scenie wystąpi **Joanna Marcinkowska** - pianistka, dr hab. sztuki muzycznej, profesor poznańskiej Akademii Muzycznej, laureatka prestiżowych konkursów międzynarodowych. **Darmowe wejściówki** (30 sztuk) do odbioru w kasie Kina Astra

Żmigród

PUCHAR POLSKI STRONGMAN

1 maja w Żmigrodzie, na stadionie przy ul. Sportowej 13 odbędzie Puchar Polski STRONGMAN. Start zawodów o godz. 15:00.

Gośćmi specjalnymi będą:

Krzysztof „Diablo" Włodarczyk – wielokrotny mistrz świata organizacji WBC i IBF, legenda polskiego boksu.

Rubiel Mosquera „Neckzilla" – profesjonalny kulturysta IFBB Pro i uczestnik prestiżowych zawodów Mr. Olympia

MAJÓWKA POD PAŁACEM

2 maja w Zespole Pałacowo-Parkowym w Żmigrodzie odbędzie się Majówka pod Pałacem.

Plan wydarzeń:

* 17:00 - występy lokalnych artystów
* 19:00 - koncert P.ozytywnie A.lbo W.cale
* 20:30 - gwiazda wieczoru: After-party
* 22:00 - 3:00 - potańcówka z Kubą Husarzem

Przewidziano: stoiska, gastronomię, atrakcje dla całej rodziny.

Wstęp wolny.

UROCZYSTE OBCHODY ŚWIĘTA 3-GO MAJA

3 maja w Barkowie odbędą się Uroczyste Obchody Święta 3-go Maja.

Plan:

*11:30 - Złożenie wieńców pod Pomnikiem Golgoty Wschodniej na cmentarzu w Barkowie

*12:00 - Uroczysta Masz Święta w kościele św. Marcina

*po mszy - Koncert artystów z Teatru Muzycznego Capitol oraz poczęstunek

Prusice

ĆWICZENIA FITNESS „RUSZ SIĘ, WYJDŹ Z DOMU"

6 maja odbędzie się pierwsze spotkanie wznowionego cyklu Ćwiczeń Fitness organizowanego przez Grupę Odnowy Wsi - Świerzów. Spotkanie kierowane jest do mieszkańców sołectwa Świerzów i odbędzie się pod hasłem „Rusz się, wyjdź z domu".

Weź ze sobą: ręcznik, wodę, dobry humor. Start o godz. 17:00 w świetlicy w Świerzowie.

„SPRZĄTANIE NASZEJ MAŁEJ OJCZYZNY"

9 maja w Pawłowie Trzebnickim odbędzie się „Sprzątanie Naszej Małej Ojczyzny".

Zbiórka o godz. 14:00 pod świetlicą w Pawłowie Trzebnickim. Na koniec przewidziano wspólne ognisko.

Wisznia Mała

UROCZYSTOŚCI Z OKAZJI 3-GO MAJA

3 maja w Piotrkowiczkach odbędą się uroczyste obchody Święta Narodowego 3 Maja.

Plan: *9:30

- Msza Święta w intencji Ojczyzny w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Piotrkowiczkach z oprawą muzyczną w wykonaniu Jadwigi Tomczyńskiej (harfa)

*10:30:

- Uroczystości przy Pomniku Pamięci Narodowej
- Hymn Państwowy
- Okolicznościowe przemówienie Wójta Gminy Wisznia Mała
- Uroczysty apel z udziałem Pocztów Sztandarowych i Jednostki Strzeleckiej nr 3003 im. Orląt Lwowskich
- Pieśni patriotyczne w wykonaniu Gminnej Orkiestry Dętej z Wiszni Małej
- Złożenie wiązanek kwiatów i zniczy pod Pomnikiem Pamięci Narodowej

Zawonia

FESTIWAL W LEKKOŚCI

W dniach **1-3 maja** w Tarnowcu odbędzie się Festiwal w Lekkości. Przewidziano artystyczne i kulturalne atrakcje dla dzieci, młodzieży i dorosłych.

Plan wydarzeń:

* 16:00 - SPEKTAKLE TEATRALNE:

- **1 maja** - „Jak Czesiek i Wiesiek znaleźli apetyt"
- **2 maja** - „Jak Czesiek i Wiesiek pokonali wstyd"
- **3 maja** - „O tym jak Czesiek i Wiesiek oddali księżyc"

* 17:30 -18:30 - WARSZTATY DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

- **1 maja** - „Mandala zdrowego jedzenia"
- **2 maja** - warsztat intuicyjnego malowania
- **3 maja** - warsztat intuicyjnego malowania

* 17:30 -18:30 - WARSZTATY DLA DOROSŁYCH

- **1 maja** - warsztat śpiewu tradycyjnego (obowiązują **zapisy** w dniu warsztatów)
- **2 maja** - warsztat śpiewu tradycyjnego (obowiązują **zapisy** w dniu warsztatów)
- **3 maja** - pokaz śpiewu tradycyjnego (obowiązują **zapisy** w dniu warsztatów)

* 19:00 - DLA WSZYSTKICH

- **3 maja** - koncert zespołu SUCHY PION oraz pogadanka o pasji i trzeźwości

Wstęp wolny

SPOTKANIE Z DAWIDEM ANDERSEM

5 maja w Gminnym Ośrodku Kultury w Zawoni odbędzie się spotkanie z podróżnikiem Dawidem Andersem, znanym z programów „Ciężarówką przez [...]". Podczas spotkania opowie o codzienności w trakcie ekstremalnych wypraw, historiach z podróży oraz jak trafił do świata telewizji. Start o 18:00.

Wstęp **bezpłatny.**

Obowiązują **zapisy:** tel. 71 312 81 18

opr.red

ZADZWOŃ DO PRAWNIKA
- pomoc prawna dla naszych Czytelników

DLA CZYTELNIKÓW - DYŻUR PRAWNIKÓW

We współpracy z radcą prawnym **Elżbietą Ćwikłą i Luizą Bożek-Sadzinicą**, rozpoczynamy dyżur prawnika. Każdy Czytelnik może w podanych godzinach zadzwonić pod wskazany numer i zasięgnąć porady. Wszystko **BEZPŁATNIE !**

Po bezpłatną poradę możesz zadzwonić w każdy PIERWSZY PIĄTEK MIESIĄCA w godzinach od 15.00-18.00. Wszyscy zainteresowani mogą zadzwonić pod numer telefonu: +48 517 922 484 lub 606 22 32 59

Można dzwonić w sprawach prawa rodzinnego, prawa cywilnego oraz prawa pracy, ubezpieczeń społecznych i RODO.



ELŻBIETA ĆWIKŁA - Radca Prawny prowadzący indywidualną kancelarię od 2007 roku we Wrocławiu i Trzebnicy.

Obsługuje podmioty gospodarcze w bieżącej działalności oraz konsumentów, głównie w zakresie prawa cywilnego i rodzinnego. Wspólnik w firmie Kancelaria Prawna Rudy Consulting & Elżbieta Ćwikła Spółka komandytowa, Członek Stowarzyszenia Akademia Piłki Nożnej Talent w Trzebnicy, Fundator i członek Rady Fundacji Brawo Ty w Trzebnicy. Absolwentka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Wrocławskiego. Ukończyła Podyplomowe Studia Zarządzania Jednostkami Gospodarczymi również na Uniwersytecie Wrocławskim.



LUIZA BOŻEK – SADZINICA – absolwentka Wydziału Prawa Uniwersytetu Wrocławskiego i Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, radca prawny wpisany na listę prowadzoną przez Radę Okręgowej Izby Radców Prawnych w Opolu pod numerem OP- 910/2010. Od 2010 roku prowadzi działalność w ramach własnej Kancelarii Radcy Prawnego. Specjalizacją Kancelarii jest doradztwo prawne i zastępstwo procesowe w sprawach z zakresu prawa rodzinnego i opiekuńczego , jak i prawa pracy i ubezpieczeń społecznych. . Przez wiele lat zajmowała się doradztwem prawnym oraz prowadzeniem szkoleń na rzecz Oddziału Terenowego TVP S.A. we Wrocławiu min. w obszarze prawa prasowego, prawa autorskiego, prawa pracy oraz szeroko pojętej własności intelektualnej. Współpracowała z wrocławskimi agencjami reklamowymi w zakresie obsługi prawnej ogólnopolskich kampanii reklamowych. Była również wykładowcą prawa prasowego i prawa mediów w Szkole Wyższej Psychologii Społecznej we Wrocławiu. Od 2008 r. Prowadzi szkolenia prawnicze dla jednostek administracji publicznej i klientów indywidualnych oraz audyty z zakresu stosowania ustawy o ochronie danych osobowych, a obecnie RODO. Jest również Wiceprezesem zarządu Fundacji Brawo Ty.

Potrzebujesz porady prawnej, zadzwoń w pierwszy piątek miesiąca w godz. 15-18
517 922 484 lub 606 22 32 59

REKLAMA

eprasa.pl 038a52c464

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Cena zależy od kategorii, w której ogłoszenie będzie zamieszczone.

CENA OBEJMUJE OGŁOSZENIE ZE ZDJECIEM DO 50 SŁÓW.

NIERUCHOMOŚCI:
- SPRZEDAM - 25 zł
- KUPIĘ/WYNAJMĘ - 20 zł
- ZAMIENIĘ/CHCĘ WYNAJĄĆ - 15 zł

AUTO - MOTO
- SPRZEDAM/KUPIĘ/ZAMIENIĘ - 10 zł

RZECZY UŻYWANE
- SPRZEDAM/KUPIĘ/ZAMIENIĘ - 5 zł
- ODDAM ZA DARMO - 2,5 zł

RÓŻNE
- PRYWATNE - 5 zł
- FIRMOWE - 15 zł

KOMUNIKATY - 2,5 zł

NAUKA/ROZRYWKA/ZDROWIE - 10 zł

USŁUGI/DAM PRACĘ - 20 zł
- DLA OSÓB PRYWATNYCH - 10 zł

Dopłata za publikcję na stronie internetowej - 1,5 zł za tydzień

Ogłoszenia drobne do gazety można zlecić:
- osobiście w redakcji gazety w Trzebnicy, przy ul. Armii Krajowej 2B
- mailem na adres reklama@nowagazeta.pl z dostarczeniem dowodu uiszczenia opłaty za ogłoszenie na konto bankowe NOWAPRESS s.c.
- przez stronę internetową nowagazeta.pl

OGŁOSZENIA DROBNE DO AKTUALNEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMOWANE SĄ DO WTORKU DO GODZ. 16[00]

AUTO - MOTO

SPRZEDAM

Sprzedam Opla Astrę, turbo diesel 1,7, silnik isuzu, skrzynia 6, przegląd ważny do końca roku, opony zimowe + alufelgi, rok 2010, przebieg 248 tys., pełne wyposażenie, telefon Tel.732 660 460



Mam na sprzedaż 2 opony letnie Barus Bravuris 5 w rozmiarze 195/55 R15, indeks prędkości V. Wcześniej używane w Oplu Astra H. 100 zł za całość. Tel.601714078

RZECZY UŻYWANE

SPRZEDAM

Sprzedam dwie sofy IKEA, stan bdb. Tel.694432219



Sprzedam buty sportowe (do tenisa) Artengo, rozmiar 37, dł. wkładki 23,5 cm, stan bdb, mało używane. Tel.603629614



Baleriny idealne na komunię, założone kilka razy właśnie na tę okoliczność (komunia i biały tydzień). Stan bdb, rozmiar 36, dł. wkładki to ok. 23,5 cm. Trzebnica Tel.603629614



Sprzedam piękną sukienkę komunijną, rozm. 146/152. Sukienka wyprana, nieprasowana. Wymiary: długość 130 cm, szer pod pachami 37, w pasie też ok 37. Z tyłu lekko puściła na szwie (ok cm) do przeszycia czy zacerowania. Dodatkowo do sukienki dodaję bolerko, torebeczkę, piękny wianek i rękawiczki (w jednej urwana zaczepka na palec, do zszycia). Zachęcam do kupna. Cena za całość 130 zł. Tel.603629614



Sprzedam dwukomorowy zlewozmywak blaszany z nierdzewki z ociekaczem, długość całkowita 120 cm i szerokość 60 cm. Dwie komory 80 cm i ociekacz 40 cm. Cena 120 zł. Tel.603818762



Sprzedam używaną zamrażarkę szufladową (7 szuflad) firmy AEG, poj. 270 litrów z funkcją NO FROST, wyświetlacz cyfrowy - dużo funkcji, cena 1200 zł. Tel.603818762

KUPIĘ

Kupię monety, zegarki, srebro, odznaczenia. Tel.725332771

RÓŻNE

Sprzedam kosiarkę sadowniczą o szer. 1,5 m, cena 2500 zł ora oponę tylną do ciągnika C-330, cena 300 zł. Tel.667571930, 697130446

Sprzedam mozaikę parkietową bukową, nowa, 100 mkw.. Tel.695721320

USŁUGI



TAPICER - dokładnie. Tel.604300278

NOWa gazeta trzebnicka

Ogłoszenia drobne możesz nadać również w Żmigrodzie

Punkty, w których możesz nadać ogłoszenie do NOWej gazety trzebnickiej:

TRZEBNICA

- **Redakcja NOWej gazety** ul. Armii Krajowej 2B





- **Biuro Ogłoszeń** ul. Kościelna 7 (obok Hali Sportowej ZAPO)

ŻMIGRÓD

- **Usługi Poligraficzne** Mirosław Kuraciński, ul. Św. Jana Pawła II 5







eprasa.pl 038a52c464

AGRITO®
SKUP I SPRZEDAŻ ZBÓŻ

Topola Wielka ul. Gajowa 18
63-421 PRZYGODZICE

DZIAŁ HANDLOWY
tel. 62 720 45 84, 690 308 358,
500 072 080

Nowy właściciel OBIEKTU
W SŁAWOSZOWICACH
ul. Kolejowa 21,
56-300 SŁAWOSZOWICE

tel. 509 440 443, 71 384 01 53

SKUP - SPRZEDAŻ

kukurydzy mokrej, suchej, zbóż i rzepaku
Kontraktacja kukurydzy, zbóż i rzepaku

- **SZYBKA PŁATNOŚĆ**
- **MOŻLIWOŚĆ ODBIORU**
- **USŁUGA SUSZENIA**
- **USŁUGA MAGAZYNOWANIA**

Ponadto w OBIEKCIE SŁAWOSZOWICE prowadzimy sprzedaż pasz

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

REKLAMA



REKLAMA



REKLAMA



REKLAMA

URZĄD PRACY

08.04.2026 r. -
PUP Trzebnica
OFERTY PRACY
(od pracodawców lokalnych)

- Asystent sędziego (K/M) (Trzebnica)
- Brukarz (K/M) (Żmigródek)
- Elektryk (K/M) (Tarnowiec, Wisznia Mała)
- Fryzjer męski (K/M) (Trzebnica)
- Inspektor (K/M) (Trzebnica)
- Kasjer - sprzedawca (K/M) (Trzebnica)
- Kierowca autobusu (K/M) (Trzebnica)
- Kierowca kat. C+E (K/M) (Trzebnica)
- Kierownik Działu Wodociągów (K/M) (Strzeszów)
- Kucharz /Kucharka (Pierwoszów)
- Magazynier (K/M) (Oborniki Śl.)
- Manager hotelu i restauracji (K/M) (Prusice)
- Monter sieci i instalacji sanitarnej/hydraulik (K/M) (Miejska Górka)
- Nauczyciel/nauczycielka geografii (Trzebnica)
- Nauczyciel języka angielskiego (K/M) (Oborniki Śląskie)
- Nauczyciel współorganizujący kształcenie (K/M) (Oborniki Śląskie)
- Nauczyciel matematyki (K/M) (Żmigród)
- Nauczyciel fizyki (K/M) (Żmigród)
- Nauczyciel biologii (K/M) (Trzebnica)
- Nauczyciel wychowania przedszkolnego 25/25 (K/M) (Oborniki Śląskie)
- Operator koparki (K/M) (Wisznia Mała)
- Operator obrabiarek sterowanych numerycznie (K/M) (Trzebnica)
- Pomocnik stolarza (K/M) (Budzicz)
- Stolarz (K/M) (Budzicz)
- Lakiernik (K/M) (Budzicz)
- Ślusarz (K/M) (Trzebnica)
- Ślusarz – spawacz (K/M) (Golędzinów)
- Pomocnik ślusarza (K/M) (Trzebnica)
- Pielęgniarka /pielęgniarz (Trzebnica)
- Pomocnik Ślusarza (K/M) (Trzebnica)
- Pomocnik montera instalacji wentylacji (K/M) (Korzeńsko)
- Pracownik biurowy (K/M) (Oborniki Śląskie, Kaszyce Milickie)
- Pracownik produkcji (K/M) z orzeczeniem o niepełnosprawności (Oborniki Śląskie)
- Pracownik utrzymania terenów gminnych(K/M) (Strzeszów)
- Specjalista (K/M) do spraw obsługi kluczowych klientów i sprzedaży kampanii reklamowych (K/M) (Trzebnica)
- Technik BHP (K/M) (Trzebnica)



REKLAMA



REKLAMA



REKLAMA

eprasa.pl 038a52c464

/gazeta.trzebnicka
www.nowagazeta.pl
NOWa gazeta trzebnicka
Nr 18 (1535) 30 IV – 6 V 2026
e-mail: redakcja@nowagazeta.pl
tel. interwencyjny: **71/387-21-31**

Uśmiechnij się

Na lekcji języka polskiego nauczyciel pyta:
- Czym będzie wyraz "chętnie" w zdaniu: "Uczniowie chętnie wracają do szkoły po wakacjach"?
Zgłasza się Jasio:
- Kłamstwem, panie profesorze!

.....

Blondynka dzwoni na komisariat i mówi:
- Panie władzo, ukradli mi kierownicę, pedał gazu i hamulec.
Minęło parę minut...
Blondynka znowu dzwoni i mówi:
- Fałszywy alarm, usiadłam z tyłu.

.....

Rodzina siedzi przy stole. Mały Tomek pyta się taty:
- Tatusiu dlaczego ożeniłeś się z mamą?
Tata odkłada widelec i patrząc na żonę mówi:
- Widzisz, nawet dziecko tego nie rozumie...

.....

Właściciel agroturystyki mówi do turysty:
- Tutaj co rano będzie pana budził kogut.
- Świetnie, to niech go pan nastawi na dziesiątą.

.....

Jasiu przychodzi ze szkoły i chwali się ojcu:
- Tato, dzisiaj na kartkówce nie popełniłem żadnego błędu ortograficznego!
- Wspaniale synu, a jaki był temat?
- Tabliczka mnożenia.

Pogłówkuj z NOWą

KRZYŻÓWKA

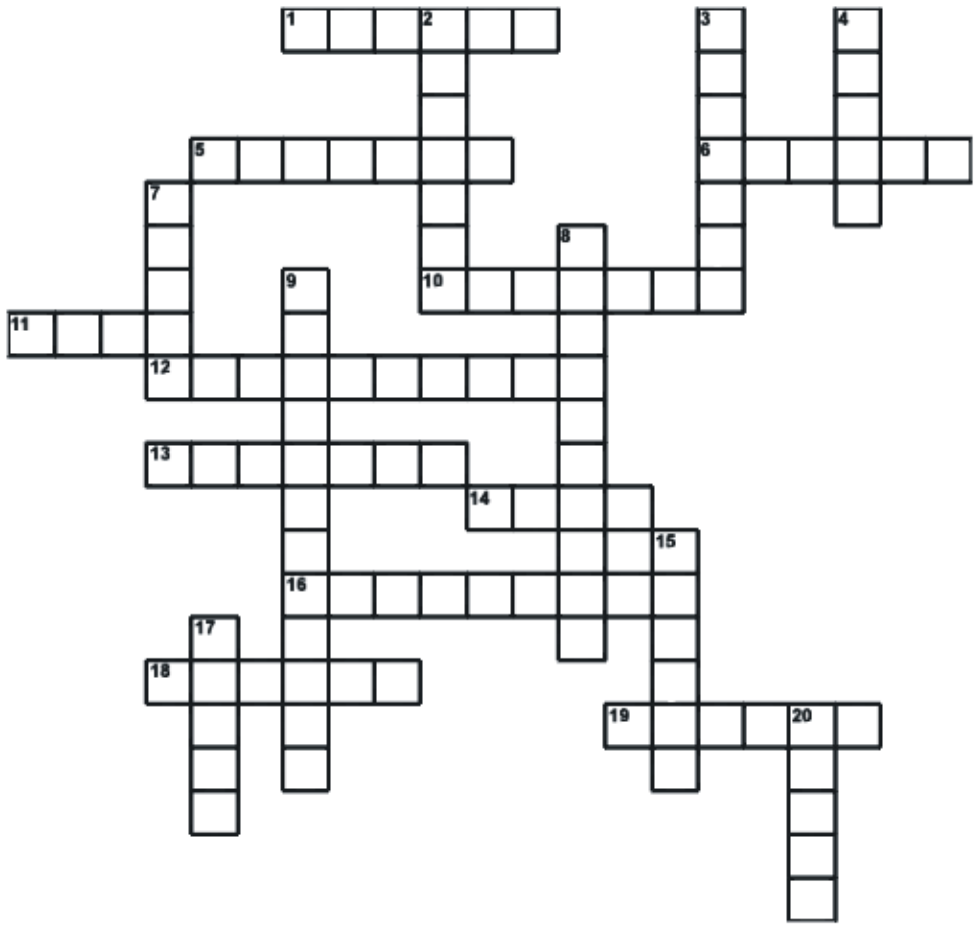

Poziomo:

1. Mieszkaniec kraju z fiordami
5. Manipulowanie w niecnym celu
6. Surowsza niż upomnienie
10. Lalka, samochodzik lub pluszowy miś
11. Radość dziadka
12. Akumulator zasila
13. Rywal facebooka
14. Meriva lub astra na szosie
16. W pracy posługuje się kamertonem
18. Pusta w wakacje
19. Egzotyczny („Pamelo, żegnaj")

Pionowo:

2. Producent bordo, madery, chianti
3. Mieszkanie odnajmowane studentom, uczniom
4. Jednostka masy równa 200 mg
7. Na wędkarskim kołowrotku
8. Zmiana kierunku poruszania się
9. Kreacyjność, innowacyjność
15. Do opalania – zabezpiecza skórę przed poparzeniem
17. Szklanki, słoiki, kieliszki
20. Solenizant z 4 października

KRZYŻÓWKA WYGENEROWANA ZE STRONY WWW.KRZYZOWKI.EDU.PL

SUDOKU

6	1						5	4
3		8			4			7
				2			1	
	8							3
5		1	2	7				
			8		1		7	
				5		6	3	
9	5	3	1		6	7	4	
1	7		4	3	2	8	9	

8	7	1		9	4	6		5
	4	5		1	3	2	8	9
				8	6		7	
				4		5		3
	3		8					
5		7					4	2
				5			2	
3		8	4			9		
	5	6	9	7				

Horoskop

BARAN

Początek maja może przynieść więcej ruchu i spontanicznych zmian, niż zakładałeś. Nie wszystko uda się zaplanować, ale szybka reakcja da ci przewagę. W sprawach prywatnych warto odłożyć dumę na bok i pierwszy wyciągnąć rękę do zgody.

BYK

Spokój, którego ostatnio brakowało, zacznie stopniowo wracać i poprawi codzienny rytm dnia. To dobry czas, by uporządkować rachunki, zaległości lub drobne obowiązki. W relacjach ktoś doceni twoją cierpliwość, nawet jeśli okaże to dopiero później.

BLIŹNIĘTA

Najbliższe dni będą pełne rozmów, wiadomości i zmieniających się planów. Im mniej będziesz trzymać się jednego scenariusza, tym łatwiej wykorzystasz nowe okazje. W relacjach uważaj na niedomówienia oraz pośpieszne wnioski.

RAK

Domowe sprawy mogą wymagać większej uwagi niż zwykle, ale ich uporządkowanie da ci poczucie ulgi. Nie odkładaj drobnych napraw ani ważnych rozmów. W relacjach szczerość okaże się skuteczniejsza niż długie milczenie.

LEW

Ktoś może nie zauważać twojego wysiłku, lecz nie oznacza to braku efektów. Rób swoje spokojnie i konsekwentnie, a rezultaty pojawią się szybciej, niż sądzisz. W życiu prywatnym drobny gest ciepła znaczy teraz więcej niż wielkie deklaracje i głośne słowa.

PANNA

Nie wszystko musi być dopięte na ostatni guzik, by mogło się udać. Tydzień sprzyja spontanicznym decyzjom i odejściu od nadmiernego planowania. W relacjach warto dać komuś więcej swobody zamiast wszystkiego kontrolować.

WAGA

Otoczenie może być bardziej chaotyczne niż zwykle, dlatego najlepiej trzymać się własnego rytmu. Nie próbuj naprawiać cudzych problemów kosztem własnego spokoju. W relacjach szczera rozmowa przyniesie lepszy efekt niż tłumaczenia.

SKORPION

Najwięcej zyskasz teraz dzięki cierpliwości i uważnej obserwacji wydarzeń. Nie każda sytuacja wymaga natychmiastowej reakcji, a czas może zadziałać na twoją korzyść. W relacjach ktoś pokaże intencje czynami, nie słowami.

STRZELEC

Chęć zmiany otoczenia lub wyrwania się z rutyny będzie wyjątkowo silna. Nawet krótki wyjazd, spacer albo nowe zajęcie szybko poprawią nastrój. W relacjach lekkość i humor pomogą przełamać chłodniejszą atmosferę.

KOZIOROŻEC

Przed tobą tydzień wymagający konsekwencji, ale właśnie ona przyniesie najlepsze rezultaty. Nie przejmuj się tempem innych – skup się na swoim planie. W sprawach zawodowych konkretne działania okażą się skuteczniejsze niż długie rozmowy.

WODNIK

Niespodziewany pomysł lub inspiracja mogą otworzyć ciekawy kierunek na przyszłość. Warto zapisać to, co pojawi się nagle, bo później okaże się bardzo cenne. W relacjach prywatnych dobrze zrobić pierwszy krok ku porozumieniu.

RYBY

W najbliższych dniach mocniej odczujesz potrzebę spokoju i życzliwego otoczenia. Ograniczenie chaosu wokół siebie dobrze wpłynie na samopoczucie oraz koncentrację. W relacjach serdeczność i cierpliwość zdziałają więcej niż rady.

eprasa.pl 038a52c464